

Dostrzegacz Biblioteczny

Pismo informacyjne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

nr 2, 3
(102, 103)
2021



Redaguje zespół:

Grzegorz Winnicki – redaktor naczelny
Paweł Kordybacha – sekretarz redakcji
Paweł D. Znamierowski – grafika layout

Sinusoida covidowa trwa, ale Biblioteki działają śpiewająco. Dziękujemy i gratulujemy. Przedstawiamy Kolegom i Koleżankom połączony numer wakacyjny, jako energie na jesień 2021. Jest odrobinka psychologii i ogrom pasji – tej bibliotekarskiej, która góry przenosi i drąży skały. Jest ciut poezji, aby ciągle przypominać o patronie roku Norwidzie. Jest też bardzo ciekawy wywiad z Wójtem, dla którego to kultura jest lokomotywą rozwoju gminy, więc nie dziwne że Bibliotekarka Roku jest z tej gminy.

Planujemy wywiad z Marszałkiem Województwa Lubelskiego, więc czekamy na Wasze pytania i propozycje z kim z władz przeprowadzić wywiady.

Zachęcamy do dzielenia się swoimi słowami, pasjami, obrazami na łamach naszego kwartalnika. Życzymy zdrówka i czytelników oraz do zobaczenia przed świętami.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania korekty nadesłanych tekstów. Ma również prawo do wyboru tekstów do publikacji.

Spis treści

Akceptacja w relacjach z ludźmi	3
Łączy nas praca i pasja	4
Uzasadnienie przyznania Nagrody im. Anny Platto 2021	6
Iwona Brodzik – Lubelski Bibliotekarz roku 2020	7
MBP im. Aleksandra Świętochowskiego w Stoczku Łukowskim w odnowionej siedzibie	10
Rozmowa z Markiem Czubem – wójtem gminy Stoczek Łukowski	11
Poezja	15
Biblioteka Biecz	16
Z pasją do muzyki i biblioteki	19
Obrazki z Zamojskiego Festiwalu Książki	22
Klub czytelniczy	26
Kalejdoskop	28

Akceptacja w relacjach z ludźmi

Wszyscy bardzo potrzebujemy akceptacji i pewności, że wszystko jest z nami w porządku w relacjach z innymi. Zwyczajnie potrzebujemy bliskości i bezpieczeństwa. Mimo tego głębokiego pragnienia, jednak często towarzyszy nam lęk przed odrzuceniem. Ten lęk związany jest z tym, że oceniamy innych i sami jesteśmy oceniani – zwykle niestety te oceny są negatywne.

Oceny powodują, że tworzymy świat pełen „sędziów i prokuratorów” – świat w którym osądy i oceny dzieją się bez udziału oskarżonego. „Ona jest jakaś dziwna”, „ciągle jest naburmuszona”, „w pracy się wywyższa”, „wystroiła się, żeby nam dopiec”, „gada jak nakręcona”, „chyba ma jakieś problemy w domu, że się tak ciska dzisiaj.”

Takie podejście nie wymaga trudu pytania o intencję, motywację, czy historię, która stoi za tym, co aktualnie jest widziane, skraca więc czas, ale uderza w potrzebę akceptacji i autentyczności. Oceny

oddalają nas od innych, a tym samym utrudniają komunikację i zmniejszają szansę na porozumienie. Gdy jesteśmy oceniani trudniej jest z otwartością słuchać drugiej osoby. Kiedy słyszymy ocenę mogą się też włączać nasze mechanizmy obronne – wypieranie informacji, bagatelizowanie, atakowanie. Gdy usłyszymy słowa drugiej osoby jako negatywną ocenę, możemy wycofać się z rozmowy, a nawet relacji, możemy zacząć stawiać opór lub nastawić się na konfrontację. To z kolei zamiast relacji rodzi osamotnienie. Ocena, która uderza w drugą osobę, rodzi kolejną ocenę, co rozkręca karuzelę negatywnych emocji w relacji i coraz większe oddalanie się od siebie wynikające z poczucia niesprawiedliwości tych ocen. Oceny nie pomagają się dogadać. Mogą powodować zmniejszoną otwartość na wzajemne słuchanie i uwzględnianie, spadek zaufania.

Na jednym ze swoich szkoleń Marshall Rosenberg, twórca Porozumienia bez Przemocy, opowiadał o swoich kontaktach z plemieniem z Malezji: Organ Asli. Gdy przed zajęciami zapytał tłumacza, który miał go wspierać w tłumaczeniu z angielskiego czy są jakieś szczególne rzeczy na które powinien uważać, tłumacz po chwili zastanowienia opowiedział, że to co by bardzo pomogło to by Marshall nie używał czasownika „jest”. Zdziwiony Marshall dopytał jak przetłumaczony został by zwrot „jesteś egoistą”. Po dłuższej chwili na refleksję tłumacz odpowiedział, że to faktycznie trudne i że przetłumaczył by taki zwrot mniej więcej tak: „Gdy Marshall cię widział robiłeś rzeczy dla siebie a chciałby byś się bardziej włączyć w wsparcie innych” po czym naprawdę zdziwiony dodał „a czemu ktoś miał by mówić coś takiego jak jesteś egoistą?”

Podstawą akceptacji jest przyjęcie faktu, że ludzie są różni. Są inni – ani lepsi ani gorsi – tylko i wyłącznie inni. To oznacza, że jeżeli robią coś inaczej niż byśmy tego oczekiwali, to nie robią tego przeciwko nam, nie mają intencji nam dokuczyć, albo sprawić nam przykrości. Czasami trudno nam przyjąć, że ktoś ma dobre intencje, ponieważ sami za-



chowałibyśmy się inaczej w danej sytuacji. Jednak to, jak się zachowamy zależy od naszej historii życia, od naszych potrzeb i naszych możliwości w danej chwili. Czyli podstawa naszego zachowania jest zawsze inna do bazy drugiej osoby. Żeby budować klimat porozumienia i współpracy warto powtarzać sobie w myślach, że dana osoba „ma w danym momencie inaczej niż ja”, ponieważ ja też czasami mam inaczej niż ona. Pomocna w tym jest empatia. Pozwala nam ona przede wszystkim przyjrzeć się motywom swojego zachowania – dlaczego robię to a nie coś innego, czego w danym momencie potrzebuję, co jest dla mnie ważne w tym, jak się zachowuję. Jeśli zobaczy-

my siebie przez pryzmat potrzeb, a więc zawsze dobrych intencji, łatwiej nam będzie widzieć potrzeby drugiej osoby. Ponieważ nawet jeśli ktoś zachowuje się w sposób, który nam nie pasuje w danej chwili, to prawdopodobnie korzeniem jego zachowania jest jakaś dobra potrzeba, może: akceptacji, bliskości, bezpieczeństwa, ochrony, a może niezależności, sukcesu, niezawodności lub zaangażowania. Warto zobaczyć, że na poziomie potrzeb jesteśmy bardzo podobni, pięknie różnimy się tylko na poziomie zachowań. Zanim wydasz wyrok, zadaj sobie pytanie: co za tym stoi.

dr Agnieszka Kozak

Łączy nas praca i pasja



Niezwykle ciekawą pasją mogą pochwalić się bibliotekarki z Biblioteki Publicznej Gminy Hańsk w powiecie włodawskim. Łączy je bowiem nie tylko miłość do książek, ale również do... koni.

Konie zawsze były ważną częścią ich życia. Swoje dzieciństwo spędzały na wsi, gdzie zazwyczaj każdy gospodarz posiadał własnego konia. Dzięki temu godzinami mogły obserwować pasące się konie i uczyć się ich języka, zwyczajów i zachowań. Marzenie z dzieciństwa o posiadaniu własnego konia ziściło się kilkanaście lat temu, kiedy to wraz z mężami założyły własne hodowle. Różnica polega jedynie na tym, że Wioletta wraz z mężem Hubertem hodują konie gorącokrwiste – małopolskie. Natomiast Agnieszka

wraz z mężem Sławkiem lubują się w koniach zimnokrwistych, które są silne i masywne, odróżniają się od gorącokrwistych temperamentem i budową. Są zazwyczaj spokojniejsze, mniej ruchliwe i potężniejsze. To konie robocze, używane między innymi do prac rolniczych i transportowych, jako konie pociągowe. Konie małopolskie są to konie ogólnoużytkowe, czyli wykorzystywane jak i do pracy pod siodłem, tak i w zaprzęgu. Są niezwykle urodziwe, o suchej budowie, doskonałym ruchu, wytrwałe i dzielne w pracy.

Konie to wyjątkowe zwierzęta, towarzyszące człowiekowi od wieków. Charakterne, ale jednocześnie niebywale empatyczne, potrafią wyrzeć niezwykle pozytywny wpływ na człowieka, kojąc nerwy i doskonale wpływając na samopoczucie. Obcowanie z tymi zwierzętami może być doskonałą terapią dla przepracowanych i zmęczonych szybkim tempem życia. Przebywanie z nimi daje ogromny wewnętrzny spokój. Są także bardzo delikatne i wrażliwe. Jak wszystkie żywe zwierzęta wymagają codziennej opieki i zaangażowania. Poza codziennymi zabiegami jak karmienie, sprzątanie – dochodzą zabiegi pielęgnacyjne i treningi. Trzeba mieć świadomość, że wymagają one stałego nadzoru – nie ma tu świąt, wakacji

i długich weekendów. Choć Wiola i Aga na urlopie nie były od bardzo dawna, zwierzaków nie można przecież zostawić samych, nie żałują swoich wyborów. – „Tu na swoich ranczach mamy jak na najlepszych wczasach, cisza, spokój, piękne krajobrazy, ptaki. A samo obcowanie z końmi jest wspaniałym przeżyciem”. Każdy z koni jest dla nich, jak bratnia dusza z innym charakterem. Wzbudzają zachwyty, wymagają wiedzy, zaangażowania, cierpliwości i poświęcenia. Każdy z nas ma jakieś zainteresowania, pasje i czynności, których realizacja sprawia mu ogromną przy-

jemność, radość i satysfakcję. Warto o tym pomyśleć i wrócić do zapomnianych marzeń i ukrytych pasji. Nie odkładać niczego na później. Do czego zachęcają szczęśliwe bibliotekarki z Hańska, które teraz nie wyobrażają sobie życia bez koni i zachęcają każdego do poznania świata tych zwierząt.

Wioletta Wójtowicz-Wicińska

Agnieszka Wróbel

Foto: Mirosław Cyryl Wójtowicz



Maciej Szupiluk

Festiwale

ludzie klaszczą tak jak im zagrają
wychowanie psycho-fizyczne
muzyka z szemranej okolicy
takich trzeba nam do pracy
sugerują sponsorzy
parę ulic obok
w pustostanach
zakłada się wspólnotę
ze skrawków krzyku
idei i hałas
popękane ściany
drżą ze wzruszenia
podziemny wiatr przynosi
pół szklanki realizmu
tylko tyle ma

Nikt tego nie słucha oprócz Boga

Idę Grabanowską* kiedy chcę
szukam duchów mieszczaństwa
w małych sklepikach jest strasznie
ludzie boją się normalnych cen
internauci mają zawsze najwięcej
do powiedzenia
chciałbym to zaznaczyć
zamilknąć jak Konwicki
zrobić delete
zanim kolejne miasto utonie w tym spamie

Maciej Szupiluk – z wykształcenia kulturoznawca, bibliotekarz, 6 lat pracował w Multimedialnej Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży, gdzie, oprócz edukacji czytelniczo-medialnej, zajmował się swoimi konikami: filmem i muzyką. Prowadził Awanturyczny Klub Filmowy, Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży „Księgołap”. Obecnie jest moderatorem Dyskusyjnego Klubu Książki Dla Dorosłych i pracuje w czytelnicy głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej. Od stycznia 2020 r. pisze artykuły do „Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego” Współtwórca filmu dokumentalnego pt. „Wagner 2018” o Ireneuszu Wagnerze, legendzie bialskiego środowiska kulturalnego. Współtworzył też film dokumentalny o malarzu Marku Jędrychu pt. „Taki właśnie jest mój raj”. Scenarzysta i reżyser wizualizacji wierszy poety Henryka J. Kozaka i Grzegorza Szupiluka. Od czerwca 2018 r. jest prezesem Bialskiego Klubu Literackiego „Maksyma”. Współorganizuje Podlaskie Spotkania Literackie.

*Grabanowska – nazwa ulicy w Białej Podlaskiej (obecnie Moniuszki) do końca drugiej wojny światowej, gdzie znajdowało się największe skupisko żydów, a potem getto.

Uzasadnienie przyznania Nagrody im. Anny Platto 2021



Pani Agata Szewczuk posiada wykształcenie wyższe i może poszczycić się **12-letnim stażem pracy** w Chełmskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Pauliny Orsetti w Chełmie, gdzie obecnie zajmuje stanowisko starszego bibliotekarza i pełni funkcję kierownika Działu Udostępniania.

Od początku zatrudnienia w w/w placówce dała się poznać jako osoba niezwykle kreatywna, aktywna, otwarta i uwrażliwiona na potrzeby przede wszystkim młodych użytkowników biblioteki. Dostrzegająca potencjał technologii jako atrakcyjnego narzędzia pracy nowoczesnego bibliotekarza, które jest w mocy przyciągnąć do placówek dzieci i młodzież oraz zaktywizować czytelnictwo pokolenia „cyfrowych tubylców”. Na szczególne wyróżnienie zasługuje Jej **zaangażowanie jako animatora projektów proczytelniczych, a przede wszystkim licznie podejmowane działania z wykorzystaniem nowych technologii medialnych, służące podnoszeniu kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych młodego pokolenia.**

Laureatka zawsze aktywnie włączała się w ogólnopolskie programy dające możliwości rozwoju infrastruktury biblioteki w tym zakresie. Jednym z pierwszych tego typu przedsięwzięć był projekt „Jestem muralistą”, organizowany w ramach ogólnopolskiego programu Fundacji Orange w 2015 roku, którego celem było promowanie czytelnictwa z wykorzystaniem technologii. Zakupiony w ramach projektu dron, pozwolił na kształcenie umiejętno-

ści młodzieży, związanych z pracą na nowoczesnym sprzęcie. Jednocześnie udało się zrealizować film „Jestem muralistą” i stworzyć pierwszy w Chełmie mural „Czytam – bo lubię”.

Jest też inicjatorką i koordynatorką cyklu zajęć w ramach ogólnopolskiego projektu „Mądrzy cyfrowi” (2019) realizowanego przez Fundację Cała Polska Czyta Dzieciom przy wsparciu Google.org. Program miał na celu edukację uczniów w zakresie wartości moralnych i postaw obywatelskich w połączeniu z podnoszeniem kompetencji cyfrowych. Uczestnicy zaproponowanych przez p. Agatę Szewczyk zajęć, mogli poznać przeróżne narzędzia cyfrowe, jak dokumenty Google, programy graficzne i edytory zdjęć typu Canva, Padlet, Pixlr, Thinglink, ale co najważniejsze – stworzyć autorski projekt społeczny „Morowo, że cyfrowo – nieoczekiwana zmiana pokoleń”. Wspomnieć trzeba, że projekt został wyróżniony przez głównych organizatorów programu, a jego autorzy mogli wziąć udział w spocie przygotowanym przez Fundację Cała Polska Czyta Dzieciom oraz w warsztatach MC metodą Design Thinking.

Również w roku 2020, który upłynął pod znakiem pandemii koronawirusa, Pani Agata, nie pozostawiła swoich czytelników. Jako wieloletnia moderatorka Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dzieci i Młodzieży realizowała spotkania klubowiczów w formule online za pomocą aplikacji Messenger. Udało jej się podwoić w ciągu roku liczbę członków klubu, ale też zainspirować młodzież do własnej aktywności na rzecz popularyzacji czytania. Mianowicie – jedna z uczestniczek zajęć założyła konto na Instagramie i zajęła się promocją książki w mediach społecznościowych.

Wspomnieć należy, że Pani Agata Szewczyk zorganizowała także wiele innych zajęć twórczych i wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, informacyjnych i promujących czytelnictwo (spotkań, konkursów, gier, dram, głośnego czytania, storytellingu, warsztatów artystycznych i filmowych, retro-słuchowisk, etc.), w tym w formule online (np. konkurs fotogra-

ficzny online „Wyślij książkę na wakacje” czy projekty toreb wielokrotnego użytku „Na każdą książkę!”, w których **uczestniczyło wielu dziecięcych użytkowników z lokalnych** żłobków, przedszkoli i szkół, a inicjatywy te spotykały się każdorazowo z wysoką oceną nauczycieli, pedagogów, **rodziców i samych uczniów**.

Konsekwentny rozwój indywidualny i zaangażowanie Pani Agaty w zakresie podnoszenia kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży, ale też **dziele-**



nie się swoją ekspercką wiedzą i doświadczeniami w środowisku zawodowym, świadczą o **dbałości o prestiż pracy bibliotekarza i kreowanie w społecznej świadomości wizerunku biblioteki jako**

miejsca nowoczesnego, przyjaznego i otwartego.

Na podkreślenie zasługują także **wielokrotnie podejmowane przez Panią Agatę starania w zakresie rozwijania partnerstw i pozyskiwania interesariuszy zewnętrznych** w środowisku lokalnym, regionalnym i na forum krajowym (m.in. Niepubliczny Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Rejowcu, Urząd Miasta Chełm, a także media, przedstawiciele biznesu i instytucji samorządowych), pozwalające pomnażać infrastrukturę placówki, wspierać ją finansowo oraz promować jej codzienną działalność. Świadczą one o Jej pasji zawodowej, kreatywności społecznej, wysokiej skuteczności, ale także bardzo nowoczesnej postawie, zasadzającej się na rozumieniu mechanizmów innowacyjnej promocji biblioteki dla dzieci i młodzieży, jej usług i społecznej funkcji miejsca otwartego, przyjaznego młodym użytkownikom.

Powyższe czynniki zadecydowały o przyznaniu Pani Agacie Szewczuk Nagrody im. Anny Platto 2021.

Iwona Brodzik – Lubelski Bibliotekarz roku 2020

Po raz jedenasty w tym roku rozstrzygnęliśmy i wręczyliśmy nagrodę w konkursie Lubelski Bibliotekarz Roku 2020. Konkurs został zainicjonowany w 2011 roku przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie. Podstawowym celem Konkursu jest promocja zawodu bibliotekarza. Konkurs składa się z dwóch etapów: okręgowego i ogólnopolskiego, podczas których wybierani są najbardziej cenieni i aktywni bibliotekarze w poszczególnych województwach, a potem w kolejności z 16 zgłoszonych ze wszystkich Okręgów SBP w Polsce jest wybierany Bibliotekarz Roku cieszący się największym uznaniem w kraju.



Każdego roku organizatorami XI Lubelskiego Forum Bibliotekarzy są Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Zarząd Okręgu w Lublinie. XI Lubelskie Forum Bibliotekarzy honorowym patronatem objęli Jarosław Stawiarski – Marszałek Województwa Lubelskiego, dr Krzysztof Żuk Prezydent Miasta Lublin, Barbara Budyńska p.o. Przewodnicząca Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie oraz portal sbp.pl. Decyzją Okręgowej Kapituły Konkursu Bibliotekarz Roku 2020, obradującej 5 marca w WBP im. H. Łopacińskiego pod przewodnictwem dr Renaty Malesy z UMCS – Lubelskim Bibliotekarzem Roku 2020 została Iwona Brodzik dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Starych Kobiątkach, gm. Stoczek Łukowski.

Iwona Brodzik pracuje na stanowisku dyrektora GBP w Starych Kobiątkach od 01.09.2005 r. Z zaangażowaniem i na wysokim poziomie merytorycznym realizuje zarówno zadania statutowe, czego odzwierciedleniem są wysokie miejsca w rankingach bibliotek jak i te wykraczające poza zakres czynności, o czym świadczą funkcje społeczne pełnione lokalnie. Od wielu lat samodzielnie pisze i rozlicza wnioski, pozyskując środki zewnętrznie na realizację dodatkowych działań. Od 2015 r. współpracuje z lokalną fundacją w zakresie organizacji projektów międzynarodowej wymiany młodzieży, m.in. z Izraelem, Gruzją, Mołdawią, Litwą, Ukrainą, czy Białorusią, promując polską kulturę, tradycję i wartości. W 2020 r. – mimo pandemii – zostały zrealizowane 3 projekty: "Młodość i Radość Polsko – Ukraińskim Parasolem Jedności", projekt realizowany z Ukrainą, finansowany przez Polsko – Ukraińską Radę Wymiany Młodzieży z dotacji MEN – współpraca z organizacją Creative z Vinogradowa oraz Muzyczną Szkołą I-III Rejonu Vinogradowskiego (Zakarpacie) na Ukrainie; "Człowiek ponad wszystko", projekt realizowany z Litwą w systemie, finansowany przez Polsko – Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży z dotacji MEN – współpraca z Fundacją Association Activits z Kowna na Litwie; "Polsko-Izraelskie historie życia pisane", projekt realizowany z Izraelem, finansowany z dotacji MEN – współpraca z Fundacją Spark



Pro z Izraela, szkołą z Kibbutz Gevat z Izraela oraz Fundacja Żywy Most z Warszawy.

Iwona Brodzik jest otwarta na współpracę z różnymi grupami czytelników, organizując akcje i wydarzenia w różnych miejscach poza siedzibą biblioteki, np. świetlicach wiejskich, placówkach oświatowych, lokalnych klubach i stowarzyszeniach. Natomiast w bibliotece odbywają się zajęcia zespołu śpiewaczego dla dorosłych „Kobierzec”; zajęcia młodzieżowej grupy instrumentalno-wokalnej „Muzyczna Strefa 44”; zajęcia nauki gry na gitarze; zajęcia Gminnej Grupy Literackiej; spotkania Dyskusyjnych Klubów Książki – dla młodzieży i dorosłych; spotkania Klubu Seniora „Sami Swoi”; zajęcia języka angielskiego i robotyki; zajęcia Klubu Małego Naukowca; grup projektowych Fundacji MIGiK-T. Uczestnicy tych grup przy okazji korzystają z usług bibliotecznych, co jest niezwykle istotne w kontekście utrzymania wysokiego poziomu czytelnictwa. Co jest godne uwagi – na przestrzeni kilku ostatnich lat można zaobserwować stały wzrost czytelników i wypożyczeń przy jednoczesnym spadku liczby mieszkańców gminy. Iwona Brodzik współpracuje z władzami gminy i parafii, placówkami oświatowymi, organizacjami i stowarzyszeniami. Od 2005 r. koordynuje działalność KOŚPiR-u (Komitetu Obchodu Świąt Patriotycznych i Religijnych) zrze-

szającego przedstawicielei lokalnych władz, wszystkie jst i ngo, aktywnie uczestnicząc w organizacji wydarzeń o charakterze religijnym, patriotycznym i sportowym. Współpracuje z instytucjami zatrudniającymi osoby niepełnosprawne, tj. WTZ w Stoczku Łukowskim oraz – na podstawie deklaracji o współpracy – z ZAZ w Stoczku Łukowskim oraz Klubem Senior+ działającym przy GOPS i PFRON w Lublinie. Współpracuje z sołtysami oraz KGW działającymi na terenie Gminy Stoczek Łukowski, wspólnie organizując feryjne i wakacyjne zajęcia świetlicowe dla dzieci.

Jako dyrektor GBP w Starych Kobiątkach, stworzyła sprzyjające warunki do rozwoju sieci bibliotecznej w Gminie Stoczek Łukowski. W 2020 roku zostały podjęte działania zmierzające do utworzenia dwóch nowych filii bibliotecznych – w Jedlance i Starej Prawdzie. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem bazy lokalowej filii.

Realizuje wiele projektów proczytelniczych, jak: „Para buch – książka w ruch” realizowanym przez FRIS w współpracy DKK z niemiecką fundacją Deutsche Telekom Stiftung – współpraca ze Szkołą Podstawowa w Starych Kobiątkach; „Mała książka – wielki człowiek” we współpracy z bibliotekami publicznymi; „Cykl warsztatów i szkoleń dla starszych i młodszych pokoleń”. W okresie pandemii zostały wykorzystane internetowe formy działalności i promocji biblioteki. Wszystkie opracowania graficzne zostały przygotowane przez Iwonę Brodzik, większość filmów opracowano wg jej scenariusza i z jej udziałem. Wszystkie działania były promowane na stronie internetowej i FB GBP w Starych Kobiątkach oraz stronie internetowej i FB Gminy Stoczek Łukowski, jak: „Książka na telefon” – dostarczanie czytelnikom do domu książek zamówionych telefonicznie, z zachowaniem reżimu sanitarnego; akcja „Wspieram Seniora” – udzielanie pomocy osobom starszym w zakresie drobnych zakupów, wypełnianiu dokumentów, kontaktu z rodziną itp.; spotkania on-line DKK, Gminnej Grupy Literackiej (Teams) i gitarzystów (Massanger); nagranie filmu pt. „Żywa lekcja historii o Bitwie pod Stoczkiem”, FB, Teams, strony www, Messenger; wirtualne wizyty w bibliotece – w formie filmiku z instruktorem, np. jak

się przygotować do wizyty w bibliotece w czasie pandemii; przygotowanie coverów znanych piosenek, wykonywanych przez członków „Muzycznej Strefy 44” i „Kobierzec” z zachowaniem reżimu sanitarnego: „Matura”, „Nadzieja”, „A Mikołaj pędzi” oraz „Narodziła się Boża Dziecina”; akcje czytelnicze w systemie on-line – nagranie filmików promujących czytelnictwo, m.in. Tydzień Bibliotek, Tydzień Czytania Dzieciom, Dzień Bookcrossingu, Narodowe Czytanie, Tydzień Zakazanych Książek, Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania, Noc Bibliotek, Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek.

Gminna Biblioteka Publiczna w Starych Kobiątkach – w rankingu bibliotek Rzeczypospolitej zajęła 37 miejsce w Polsce, 2 miejsce w województwie oraz 1 miejsce w powiecie łukowskim. Jest to najlepszy dotychczasowy wynik GBP w Starych Kobiątkach. Iwona Brodzik otrzymała w 2017 roku Nagrodę im. Anny Platto dla bibliotekarki z województwa lubelskiego wyróżniającej się w pracy z dziećmi. Zakwalifikowała się do etapu finałowego plebiscytu „Kryształowe Magnes” organizowanego przez lokalną telewizję Magnes TV za „szczególne zaangażowanie w organizację wielu atrakcyjnych uroczystości oraz szerokiego portfolio zajęć przeznaczonych dla różnych grup wiekowych mieszkańców Gminy Stoczek Łukowski” (2017). Otrzymała w 2018 roku Brązowy Medal za Długoletnią Służbę nadany przez Prezydenta RP. W 2021 roku na wniosek Zarządu Okręgu SBP w Lublinie Zarząd Województwa Lubelskiego uhonorował Iwonę Brodzik Nagrodą Kulturalną Województwa Lubelskiego. Tytuł Lubelski Bibliotekarz Roku to promocja nie tylko działalności zgłoszonej osoby ale także danej Biblioteki. To promocja ale i prestiż, a także duma lubelskiego bibliotekarstwa.

Joanna Chapska
Przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP Lublin

MBP im. Aleksandra Świętochowskiego w Stoczku Łukowskim w odnowionej siedzibie

Rok 2021 jest szczególnie dla naszej biblioteki.

Zgodnie z uchwałą nr XXIV/155/2021 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 27 stycznia 2021 roku naszej placówce nadano imię Aleksandra Świętochowskiego – urodzonego w Stoczku wybitnego intelektualisty, publicyisty i głównego ideologa polskiego pozytywizmu.

W maju biblioteka wróciła z tymczasowej siedziby w budynku MOK do zrewitalizowanego budynku stałej siedziby przy ul. Piłsudskiego 16. Uroczyste otwarcie odbyło się 31 maja 2021, oprócz przedstawicieli lokalnych władz uczestniczyli w nim licznie przedstawiciele środowisk bibliotekarskich z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie oraz dyrektorzy bibliotek publicznych z terenu Powiatu Łukowskiego. Nasza biblioteka działa od 1947 roku, lecz jest dziedziczką znacznie dawniejszych bibliotek publicznych działających w naszym miasteczku. W swoich zbiorach posiadamy książki z pieczętkami Biblioteki Spółdzielni Spożywców zniszczonej przez bolszewików w 1920 roku oraz Biblioteki Ogniska Nauczycielskiego spalonej przez hitlerowców we wrześniu 1939 roku. Resztki księgozbiorów tych bibliotek ocalałe u czytelników oraz dary od mieszkańców miasta i okolic stały się zaczątkiem powojennej biblioteki, której siedzibą przez długie dziesięciolecia były pomieszczenia wynajmowane w prywatnych domach.

W 1999 roku bibliotekę przeniesiono do pawilonu dawnego Domu Książki, który w ubiegłym roku przebudowano w ramach projektu „Rewitalizacja zdegradowanych terenów miasta Stoczek Łukowski” współfinansowanego ze środków UE w ramach Osi priorytetowej 13 Infrastruktura społeczna, Działania 13.4 Rewitalizacja obszarów wiejskich Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020.

Nasza obecna siedziba powstała na obrysach fundamentów dawnego pawilonu, lecz jej powierzch-



nia użytkowa zwiększyła się dzięki dobudowanej antresoli, na której umieściliśmy część księgozbioru. Budynek jest dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową, zastosowano w nim proekologiczne rozwiązania takie, jak ogrzewanie geotermalne oraz fotowoltaika. Latem zarówno czytelników, jak i bibliotekarzy bardzo cieszy klimatyzacja, a zwolenników zdrowego trybu życia – siłownia zewnętrzna z kilkoma urządzeniami do ćwiczeń na powietrzu.

Już z zewnątrz nasz budynek położony przy skrzyżowaniu ruchliwych ulic (droga krajowa) służy promocji czytelnictwa dzięki dużemu napisowi z nazwą biblioteki oraz stałej ekspozycji przybliżającej życie i twórczość naszego patrona naklejonej na 6 dużych okien witrynowych. Estetyczne i funkcjonalne wnętrze w którym nowej urody nabrał nasz bogaty księgozbiór – zachęca do sięgnięcia nie tylko po poczytne nowości wydawnicze, ale także starsze, wartościowe publikacje.



W pomieszczeniu udało się wygospodarować miejsce na czytelną dla 12 osób, która po rozsunięciu stołów i dostawieniu krzeseł może pomieścić ok. 30 osób. Bardzo nas to cieszy, gdyż daje to możliwości na organizację różnego typu działań, np. lekcji bibliotecznych, spotkań Klubu 50+ działającego przy bibliotece czy wakacyjnych zajęć dla dzieci.

Od dawna dokładamy starań, aby nasza biblioteka była nie tylko wypożyczalnią książek, lecz też przyjaznym „trzecim miejscem” po domu i pracy lub szkole, w którym skupia się aktywność społeczna i kulturalna mieszkańców Stoczka.

Bardzo nas cieszy, że dzięki nowej, estetycznej i funkcjonalnej siedzibie zachęcającej do wejść i powrotów – nasza placówka stanie się jeszcze bardziej atrakcyjnym miejscem spotkań ludzi i idei w myśl maksymy naszego patrona Aleksandra Świętochowskiego: „W rozwoju kultury każda chwila nie



tylko zbiera plony przeszłości, lecz równocześnie obsiewa przyszłość”.

Opracowała
Agnieszka Barej

Rozmowa z Markiem Czubem – wójtem gminy Stoczek Łukowski

Na początek gratuluje pięknej Biblioteki oraz niesamowitej Bibliotekarki – laureatki Bibliotekarza Roku! Jaką rolę według Pana Wójta, pełni Biblioteka i bibliotekarze w gminie?

Dziękuję za gratulacje. Rzeczywiście, bibliotekę mamy piękną. Doprowadzenie do takiego stanu to wysiłek wielu, wielu lat. Podziękowania, zawsze to podkreślam, należą się radnym gminy, którzy jako lokalni parlamentarzyści zdecydowali o wydatkowaniu środków finansowych na naszą bibliotekę. Dzisiaj przyjmuję też gratulacje dotyczące niesamowitej bibliotekarki, bo bycie laureatem nagrody Bibliotekarza Roku Województwa Lubelskiego z aspiracjami do osiągnięcia jeszcze większych sukcesów, to rzeczywiście coś niesamowitego. I rzeczywiście, możemy kierować podziękowania do Pani Iwony Brodzik, że jest taką niesamowitą osobą.

Jeżeli chodzi o rolę bibliotek i bibliotekarzy w naszej gminie, to niewątpliwie jest ona bardzo istot-



na. W przypadku Gminy Stoczek Łukowski, biblioteki – oprócz swoich statutowych zadań, czyli wypożyczania książek, zachęcania do czytelnictwa, poszerzania księgozbioru o nowe tytuły – realizują także zadania ośrodków kultury a więc część działalności gminy, która związana jest z szeroką rozumianą kulturą i organizacją wolnego czasu dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Są to różnego rodzaju zespoły muzyczne, grupy literackie, zespoły taneczne, kluby zainteresowań... krótko mówiąc – całe spektrum działań przy-

pisane zwyczajowo ośrodkom kultury – w przypadku gminy Stoczek Łukowski realizuje Gminna Biblioteka Publiczna w Starych Kobiałkach. Taką założyliśmy sobie wizję kilka lat temu, konsekwentnie ją realizujemy i póki co, bardzo dobrze nam to wychodzi, o czym świadczą różnego rodzaju wydarzenia, jakie się tu dzieją oraz tytuły i wyróżnienia, które biblioteka i bibliotekarze otrzymują.

Piękna biblioteka i teren wokół niej. Co rok kolejne inwestycje w kulturę. Co spowodowało że Gmina tak inwestuje w kulturę?

Gmina Stoczek Łukowski jest stosunkowo młodą jednostką samorządową. Powstaliśmy z rozdzielenia z miastem – od 1 stycznia 1998 istniejemy jako niezależny podmiot – jako gmina wiejska. Początki naszej działalności były bardzo trudne, bo stan infrastruktury technicznej, społecznej i kulturalnej był bardzo zły. Pierwsze działania rady gminy szły w kierunku poprawy podstawowych potrzeb naszych mieszkańców – w zakresie wodociągów, oświaty czy budowy nowych szkół i dróg. Kultura w tamtym czasie była zaniedbana. Jak to widać także na przykładzie innych samorządów – kiedy są problemy finansowe, to szuka się oszczędności z reguły właśnie na kulturze. Tutaj niczym nie różniliśmy się od innych. Dlatego pierwsze lata dla rozwoju kultury a tym samym dla biblioteki były słabe – trzeba się do tego przyznać. Natomiast odkąd zaspokoiliśmy te podstawowe potrzeby mieszkańców, pojawiły się pomysły a następnie plany aby wzmocnić te sferę działalności gminy, która związana jest z zaspokajaniem potrzeb wyższego rzędu naszych mieszkańców. Stąd też pojawiły się decyzje o budowie siedziby biblioteki a następnie o rozbudowie o nową salę widowiskową. Stąd też plany o budowie całej sieci bibliotek. W planie mamy bowiem jeszcze co najmniej cztery filie, przy czym dwie są już w trakcie budowy – w Jedlance i w Starej Prawdzie, natomiast dwie kolejne są na etapie projektowania. Oczywiście, to są wysokobudżetowe inwestycje, dlatego chcemy skorzystać ze środków Instytutu Książki a jeśli się nie uda – ze środków europejskich czy kra-

jowych np. z Nowego Ładu lub Funduszu Odbudowy. Tak więc nie zatrzymaliśmy się. Głosy, jakie słyszymy, wskazują jednoznacznie, że kierunek obrany kilkanaście lat temu jest prawidłowy i że zapotrzebowanie w tym zakresie jest naprawdę bardzo duże. Widzimy, że do biblioteki przychodzi bardzo dużo osób i korzysta z jej oferty. Biblioteka współpracuje z wieloma instytucjami działającymi na terenie naszej gminy, tj. szkoły, fundacje, straże pożarne, koła gospodyń wiejskich, sołectwa, parafia – fajnie nam się to wszystko „kręci” wokół biblioteki a biblioteka jest oczywiście tą instytucją wiodącą, inspirującą i bardzo otwartą na współpracę.

Co spowodowało, że gmina inwestuje w kulturę? No właśnie potrzeby mieszkańców i świadomość ich istnienia. Chcemy, aby postrzegano naszą gminę jako jednostkę samorządową prężnie działającą w każdym obszarze, szczególnie w tym kulturalnym. Wydaje nam się, że na tyle już rozwinęliśmy się w sensie gospodarczym i infrastrukturalnym, że czas najwyższy w większym stopniu skupić się na działaniach promujących kulturę – nie tylko wypożyczanie książek ale znacznie więcej.

Jaka jest ulubiona książka Pana Wójta? Czym ta książka zasłużyła na takie uznanie? Jakie inne książki może Pan polecić do przeczytania?

Bardzo miło wspominać czasy szkoły podstawowej. Przypomina mi się taka rozmowa z już nieżyjącym dyrektorem Tadeuszem Baką seniorem, który w klasie siódmej czy ósmej zapytał nas jakie czytamy książki. Odpowiedziałem wtedy, że czytałem i to wielokrotnie „Wyspę Robinsona” i „Orinoko” Arkadego Fiedlera, choć jeszcze wtedy nie wiedziałem, że to trylogia. Pan dyrektor na początku bardzo się zdziwił a potem poinformował mnie, że ma trzecią część. Wtedy dowiedziałem się, że Fiedler w latach osiemdziesiątych (czyli o 30 latach) napisał trzecią część tej trylogii pt. „Biały jaguar”. To literatura marynistyczna, dziejąca się na morzach – o piratach, przygodach, wyspach i napadach. Muszę się przyznać, że kilka miesięcy temu, mając ponad pięćdziesiąt lat, wypożyczyłem

sobie z biblioteki i jeszcze raz całą tę trylogię przeczytałem a przy okazji przypomniałem sobie lata młodości. Bardzo lubiłem literaturę przygodowo – podróżniczą. Natomiast teraz moją ulubioną książką jest „Doktor Żywago” Borysa Pasternaka. To za tę powieść Pasternak otrzymał w latach sześćdziesiątych Literacką Nagrodę Nobla, której zresztą nie mógł odebrać, gdyż powieść skrytykowana została przez ówczesne władze Związku Radzieckiego. Bardzo długo szukałem jej w polskim przekładzie i dopiero kilkanaście lat temu pojawił się polska wersja tego dzieła – udało mi się nabyć te książki i od czasu do czasu wracam do tej wyjątkowej powieści o miłości, poezji i rewolucji, o czasach carskich i czasach po rewolucji. Bardzo się wzruszam czytając i oglądając film. Przepiękna epopeja rosyjska z piękną muzyką w filmowej wersji. Z pewnością te książki przygodowe z czasów dzieciństwa jak i „Doktora Żywago” mogę polecić młodzieży i dorosłym.

Doświadczenie wielu kadencji Pana Wójta pozwala na spojrzenie wstecz. Jak zmieniło się to spojrzenie, z perspektywy Wójta, na czytelników i bibliotekę?

No cóż, myślę że niczego odkrywczego tutaj nie powiem – czasy się zmieniają a potrzeba posiadania takich instytucji, udostępnianie książek i promowania czytelnictwa była, jest i zawsze będzie. Oczywiście pozostaje kwestia formy – książka tradycyjna czy czytana za pośrednictwem jakiś nowoczesnych środków? Ale co do zasady – mamy przepiękną literaturę polską, światową i naszym obowiązkiem jest robić wszystko, by społeczeństwo z tego dobra korzystało. Książki generalnie rozwijają, nie tylko dają przyjemność ale dzięki czytaniu lepiej mówimy, lepiej piszemy, komunikujemy się z innymi. Nasza biblioteka także nowatorsko podchodzi do tych zagadnień. Mamy nowoczesne komputery czy audiobooki i poprzez korzystanie z nowoczesnej technologii bibliotekarze zachęcają do odwiedzania swojej placówki. Jestem przekonany, że ta szersza działalność propagująca kulturę wpływa na rozwój

czytelnictwa, rozwój biblioteki i sprawia, że czytelników nam przybywa i jesteśmy bardzo dobrze postrzegani w obrębie naszego powiatu i województwa. Świadczą o tym chociażby rankingi organizowane przez Rzeczpospolitą, w których nasza biblioteka – Gminna Biblioteka Publiczna w Starych Kobiątkach w ostatnich latach zajmuje bardzo wysokie miejsca, plasując się np. w 2020 r. na I miejscu w powiecie, 2 w województwie i 37 w Polsce.

Mamy stałe pytanie dotyczące współpracy Gmina-Biblioteka lub Wójt-Bibliotekarze. Jakie doświadczenia ma Pan Wójt w tym obszarze i jakie podpowiedzi może Pan udzielić, aby to była tak udana współpraca jak w Państwa gminie?

No właśnie, jak współpracować? Przede wszystkim mieć samemu taką chęć do wspierania działalności biblioteki, bibliotekarzy, instytucji kultury, przekonywania radnych, że warto inwestować w biblioteki, w instytucje kultury i że to też się opłaca. Niewątpliwie dla wielu radnych istotny jest odbiór społeczny, zresztą dla mnie także – jesteśmy przecież wybierani przez naszych mieszkańców. Jeśli przekazujemy środki finansowe na funkcjonowanie bibliotek, to robimy to z myślą o naszych mieszkańcach – wyborcach i o ich zadowoleniu. To też są działania mające na celu uzyskanie społecznej akceptacji. Z opinii jakie do mnie docierają, to są właśnie działania, jakie nasi mieszkańcy bardzo pozytywnie oceniają. Bardzo chwalą wydarzenia jakie są organizowane w bibliotece czy też przez bibliotekę. W przypadku naszej gminy – w zasadzie każde wydarzenie czy uroczystość – lokalna czy ponadlokalna – odbywa się z udziałem bibliotekarzy czy pani dyrektor. Oczywiście jest finansowana czy współfinansowana z budżetu gminy ale od strony merytorycznej niewątpliwie mamy ogromną pomoc i wsparcie a przy tym – duże zaufanie do naszych bibliotekarzy. W tej mierze niewątpliwie mamy się czym pochwalić – ta współpraca układa się bardzo dobrze. Ta współpraca jest bardzo dobra i oparta na wieloletnim doświadczeniu zarówno moim, jak i pani dyrektor i bibliotekarzy.

Mamy obecnie trudny czas, popandemiczny, jak prognozuje Pan Wójt przyszłość po takich zmianach dla kultury, ksiązek i bibliotek w najbliższym czasie? W swojej gminie ale i ogólnie.

Pandemia oczywiście wstrzymała prawie całą działalność różnych instytucji w skali kraju. Niewątpliwie – bibliotek i bibliotekarzy też. Ale nasza instytucja kultury bardzo odważnie i nowocześnie podeszła do problemu. Wiem, że w tym czasie bardzo mocno rozwinęli swoje umiejętności w zakresie technologii informacyjnych – spotkania online, filmiki promujące czytelnictwo, akcje czytelnicze – a wszystko to, by utrzymać kontakt z czytelnikiem. Wszyscy musieliśmy się dostosować do decyzji odpowiednich władz państwowych, nie mniej jednak, to co nastąpiło po pandemii to takie odbicie, chęć spotykania się i korzystania z naszych wcześniejszych doświadczeń. Wszyscy chcą wrócić do normalności, organizować festyny, spotkania, korzystać z bibliotek i czytać więc perspektywa jest obiecująca.

Natomiast – jeśli chodzi o przyszłość bibliotek w naszej gminie – rysuje się bardzo dobrze. Mam tu na myśli prace trwające przy budowie 4 filii bibliotecznych. W ślad za rozwojem filii pójdą także zmiany kadrowe czyli wzmocnienie obsady instytucji a więc jeszcze większe możliwości działania dla biblioteki – zarówno lokalnie w ramach tych filii, jak i globalnie – przy organizacji większej uroczystości czy wydarzenia. Większy zasób pracowników z pewnością wpłynie pozytywnie na perspektywy działalności biblioteki w naszej gminie. Ja nie mam oczywiście wiedzy jak to wygląda to w skali województwa, ale jeśli weźmiemy pod uwagę to co mieliśmy (a w zasadzie nie mieliśmy nic, bo przecież po podziale nie było na terenie gminy żadnej biblioteki a tym bardziej filii bibliotecznej) to ten nasz pęd do rozwoju kultury jest naprawdę – wydaje mi – się imponujący a skala przyrostu bibliotek w gminie jest jedną z najwyższych w województwie a może i w kraju.

Czy Pan Wójt ma jakieś marzenia które dotyczą ksiązek, biblioteki lub ogólnie kultury w gminie?

Zawsze mi się marzyło, żeby w naszej rozległej gminie każdy mieszkaniec – bez względu na wiek, płeć i status społeczny – miał blisko to instytucji kultury, w której mógłby miło spędzić czas, rozwijając swoje pasje i zainteresowania. I te marzenia właśnie realizujemy. Powstają 4 filie biblioteczne w różnych częściach gminy: na wschodzie gminy – filia w Jedlance, na zachodzie – Stara Prawda, na północy – Stara Róża i na południu – filia w Kisielsku. Jednym słowem – kultura dostępna na wyciągnięcie ręki.

Jeśli ktoś by mi powiedział kilkanaście temu, że w naszej gminie w ciągu kilku lat powstaną cztery filie biblioteczne, i gdyby taką wizję – takie marzenie – przedstawił na spotkaniu rady gminy czy zebraniu wiejskim, to z pewnością dla wielu odbiorców byłaby to jakaś fanaberia i rzecz niemożliwa do zrealizowania. Dzisiaj okazuje się, że to marzenie, ten plan jest bardzo realny i w ciągu najbliższych lat się sfinalizuje. Jestem z tego bardzo dumny, bo tego typu obiekty są bardzo potrzebne dla naszych mieszkańców, bo jak wszyscy wiedzą – nie tylko chlebem i wodą człowiek żyje ale trzeba czegoś więcej od życia wymagać, chcieć i coś więcej ludziom oferować a więc zagospodarowanie czasu wolnego, dobra książka, oferta kulturalna i każda inna powodująca, że w gminie Stoczek Łukowski będzie się pracowało i żyło przyjemnie.

Chciałbym zobaczyć, przyjeżdżając wieczorem do którejkolwiek z naszych bibliotecznych filii sielski obrazek, na którym np. starsza pani siedzi w fotelu czytając „Świat kobiety”, panowie grają w szachy, a wnuki bawią się biorąc udział w zajęciach bibliotecznych.

Rozmawiał
Grzegorz Winnicki

Poezja

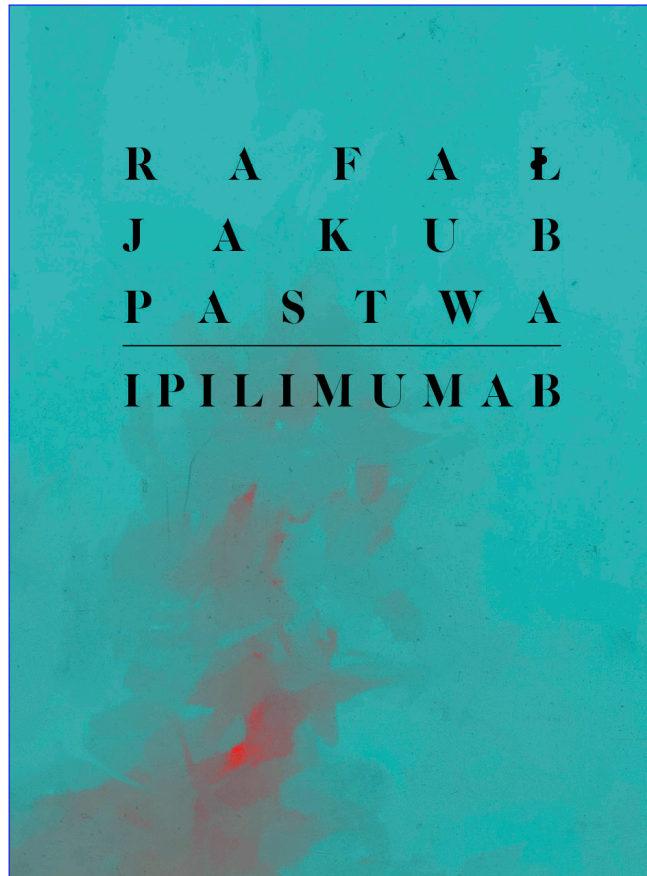
gospodarz sadu

stałem się jak on
 z a w i o d ł e m
 tylko że ja
 n i e r o z k a z u j ę
 aniołom
 myślałem o tym
 w sadzie
 zbierając jabłka
 nie powiedziałem o tym
 ani ojcu
 ani bratu

Głos Pana

Nie potępiali poetów przeszłości
 nie żalowali kobiet rewolucjonistów martwych tym bar-
 dziej dzieci martwych
 rewolucjonistów
 nie poruszali wargami w rytm wersetów sprzed wieków
 sprzed dekad sześciu
 i trzech
 nie potępiali tłustego pokolenia sprawców nie intereso-
 wali się ofiarami
 słyszeli w czasie studiów o generation of secondary vic-
 tims.
 Nie żalowali
 wzruszali ramionami
 jedna bomba druga wojna śmierci
 śmierć spokoju tu nie tam przecież
 ocean śmieci cyfrowy kontynent ceodwa.
 Stawali się niebezpieczni. Obojętnieli.

Rafał Jakub Pastwa – ur. 1980. Pochodzi ze wsi Spławy w gminie Józefów nad Wisłą. Jest pracownikiem badawczo-dydaktycznym w Instytucie Dziennikarstwa i Zarządzania na Wydziale Nauk Społecznych KUL. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej; Komisji Bioetycznej przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Lublinie; Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie; Katolickiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom Potrzebującym „Agape” w Lublinie. Jest laureatem nagrody „Angelus lubelski” w dziedzinie kultury medialnej za 2016 r. W pracy naukowej koncentruje się na zagadnieniu mediatyzacji instytucji Kościoła katolickiego, komunikowania religijnego, kultury nieufności i przejawów tzw. cancel culture. Od 2013 r. kieruje redakcją „Gościa Niedzielnego” w Lublinie. Współpracuje z rozgłośnią „Nowe Radio”. Autor książek i tomów poezji m.in. „Razem z Mamą”, „Pokój mojej samotności”, „Zrost”, „Ipilimumab”.



Biblioteka Biecz



Biblioteka Biecz (do czerwca 2018 r. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Bieczu) powołana do życia uchwałą Powiatowej Rady Narodowej w Gorlicach 9 maja 1949 r. czterokrotnie zmieniała swoje siedziby, a od 1966 r. jej stała siedziba mieści się w lokalu użytkowym przez Gminę Biecz w budynku przy ul. Rynek 20, gdzie przed II wojną św. mieściła się synagoga Talmud-Tora. W ostatnich 20. latach Bibliotekę poszerzano, remontowano, a największe zmiany nastąpiły w latach 2016-2020.

Choć jesteśmy małą biblioteką w 5. tysięcznym mieście, to zawsze chcieliśmy dorównywać tym większym, nowoczesnym placówkom. Już w 2001 r. posiadaliśmy łącze internetowe i uruchomiliśmy stanowiska dla naszych użytkowników, a w 2003 r. mieliśmy już stronę internetową. W tym też roku rozpoczęliśmy opracowywać zbiory w programie MAK i po wprowadzeniu 2 tysięcy woluminów uruchomiliśmy elektroniczny katalog. Natomiast automatyzacja wszystkich procesów bibliotecznych rozpoczęła się w 2011 r. Powierzchnia, którą zajmowaliśmy nie była wystarczająca do prowadzonej przez Bibliotekę działalności usługowej i kulturalnej. Przeprowadzona au-

tomatyzacja biblioteki w programie SOWA pozwalała na nowoczesną obsługę czytelników, natomiast lokal i jego wyposażenie pozostawiały wiele do życzenia i mocno ograniczały wprowadzanie nowych udogodnień dla użytkowników. Jedynym rozwiązaniem była rozbudowa biblioteki, ale zła sytuacja finansowa Organizatora, brak środków na działalność podstawową nie dawały szans na takie przedsięwzięcie.

Sytuacja zmieniła się dzięki przyznanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w maju 2016 r. dotacji z programu „Infrastruktura bibliotek 2016-2020” na modernizację i rozbudowę biblioteki w wysokości ok. 2 mln zł na zadanie pn. *Modernizacja Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Bieczu i wyposażenie wraz z adaptacją zabytkowych podziemi, adaptacją i nadbudową nieużywanego dotychczas budynku oraz rozbudową istniejącego budynku w celu dostosowania do kryteriów certyfikatu Biblioteka+, dostosowania do użytku dla osób niepełnosprawnych i przekształcenia w nowoczesne centrum dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodka życia społecznego*. Burmistrz Bieczy Mirosław Wędrychowicz widząc zły stan techniczny całego budynku, zdecydował się na przeprowadzenie remontu części zajmowanej przez Urząd Miejski. Powstał wspólny projekt rozbudowy i budowy Biblioteki i Urzędu Miejskiego. Dokumentację projektową wykonała architekt Karolina Czech z Pracowni Architektonicznej „Czech Architektów”. Umiejętnie wpasowała nowy budynek w panoramę położonego na wzgórzu Bieczy i połączyła zabytkową tkankę z nowoczesnością. Zaaranżowała również wnętrze biblioteki. Wykonania inwestycji podjęła się gorlicka Firma Certus.

Na okres trzech lat biblioteka wyprowadziła się do tymczasowego lokalu po drugiej stronie rynku. Rozbudowa i modernizacja całego obiektu trwała cztery lata. Były to cztery lata związane z wielkim stresem, musieliśmy borykać się z wieloma trudnościami i przeciwnościami. To były prawdziwe „schody do nieba”. Problemy rozpoczęły się już na etapie uzyskania pozwolenia na budowę. Pojawiały się odwołania od



prawie każdego pozwolenia, dużo nerwów pochłonęły oczekiwania na decyzje urzędów wyższych instancji, a także trudna współpraca z wykonawcami. Kiedy udało się rozwiązać jeden problem, od razu pojawiał się kolejny. Wyczerpaliśmy limit na wszystkie możliwe problemy, dopadł nas nawet ten światowy covidowy, który mógł uniemożliwić nam uzyskanie pozwolenia na użytkowanie obiektu. Na szczęście udało się i zgodnie z umową o dofinansowanie 30 czerwca ub.r. w reżimie sanitarnym rozpoczęliśmy działalność w naszych nowych wnętrzach. Pandemia nie pozwoliła nam w tym czasie dokonać oficjalnego i uroczystego otwarcia.

Prace budowlane rozpoczęły się od wyburzenia części budynku od strony ul. Potockiego. Na tym miejscu, jak również na działce przekazanej Bibliotece przez Gminę powstał nowy dwukondygnacyjny budynek z użytkowym poddaszem. Parter i piętro zajmują pomieszczenia biblioteczne, natomiast poddasze zostało przeznaczone na biura Urzędu Miejskiego. Biblioteka została dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. W dobudowanym budynku zain-



stalowano windę, z której mogą korzystać zarówno użytkownicy Biblioteki, jak również petenci Urzędu. Dzięki tej inwestycji o łącznej wartości 4.224.524,29 zł przy dofinansowaniu 1.983.617,12 zł „Nowa Biblioteka” dysponuje większą od dotychczasowej „Wypożyczalnią dla Dorosłych”, „Biblioteką Młodych” wraz z „Czytelnką” dla najmłodszych użytkowników, „Cichą Czytelnią”, „Mediateką” wyposażoną w multimedia, „Działem gromadzenia i opracowywania zbiorów”, „Salą Spotkań” przygotowaną do organizacji różnego rodzaju wydarzeń i nowoczesnym „Magazynem książek”. W nowej przestrzeni znajdują się również pomieszczenia administracyjne, socjalne i magazynowe. W okresie letnim można zasiąść z książką



w „Ogródku letnim”. Biblioteka została przystosowana jest do potrzeb osób o szczególnych potrzebach. Jest też przyjazna zwierzętom. Do biblioteki można wejść nie tylko z psem alternatywnym. Ostatnio w naszym letnim ogródku kos uwił sobie gniazdo, i wykluło się pięć bibliotecznych kosów, a od kilku dni dzieciół próbuje wydziobać sobie schronienie w elewacji pod dachem. Na zewnątrz budynku umieszczona jest wrzutnia, która okazała się bardzo przydatna w obecnej sytuacji pandemicznej.

Biblioteka zajmując pomieszczenia dawnej synagogi pozostaje w obowiązku zachowania żydowskiego dziedzictwa kulturowego. Dlatego też dołożyła wszelkich starań, aby odnowić odkryte podczas remontów malowidła (2002 ścienne i 2018 na stropie), które stanowiły dekorację malarską sali modlitw dla mężczyzn. Dzięki środkom pozyskanym z programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodo-



wego – *Ochrona zabytków*, Urzędu Marszałkowskiego Wojewódzkiego Małopolskiego – *Ochrona zabytków w Małopolsce*, środków europejskich z *Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020*, a także środkom Gminy Biecz zostały przeprowadzone konserwacje techniczna i estetyczna polichromii. Malowidła ściennie przedstawiają „Świątynię Jerozolimską” i kotary wokół aron ha-kodeszu. Strop zdobią medaliony ze znakami zodiaków i rozety kwiatów. Prace konserwatorskie przeprowadziła konserwator dzieł sztuki Agata Mamoń-Prokop. Dawna synagoga z zachowanymi i pięknie odnowionymi malowidłami to „perełka” wśród bieckich zabytków. Przed rozpoczęciem inwestycji Biblioteka otrzymała w użyczenie od Gminy Biecz zabytkowe piwnice, których przestrzeń została zaadaptowana na wystawę poświęconą historii społeczeństwa, które tworzyło naszą wspólną historię. Scenariusz wystawy *Żydzi Biecza. Historia i Zagłada* opracował Krzysztof Przybyłowicz, znawca historii bieckich Żydów, a zaprojektowali ją i wykonali Karolina Czech i Piotr Dybilas.

Zmodernizowana Biblioteka Biecz to piękne,



nowoczesne wnętrza i zadbane, kompletnie odnowiony zabytek. Odnowione malowidła odróżniają ją od innych bibliotek i czynią wyjątkową.

6 września br. odbyło się uroczyste, publiczne oddanie bieczanom tej tak ważnej w naszym środowisku instytucji kultury. Wśród dostojnych gości, którzy zaszczytili nas swoją obecnością dokonaliśmy tradycyjnego przecięcia szarfy i poświęcenia obiektu. Zakończyliśmy inwestycję, która kosztowała nas dużo pracy, stresu, ale dzisiaj to duma i satysfakcja z tego, co udało się osiągnąć. Naszą radość podzielali liczni przybyli goście, którzy wyrażali zachwyt nad wnętrzami, których nowoczesność została umiejętnie wkomponowana w architekturę, historię i tradycję miasta.



Elżbieta Knapik

Dyrektor Biblioteki Biecz

Z pasją do muzyki i biblioteki



Nie od dziś wiadomo, że bibliotekarze to ludzie kreatywni, których nie trzeba długo namawiać, by porwali się na rzeczy niekonwencjonalne, wręcz szalone. Takim oto szalonym pomysłem bibliotekarzy z Piekar Śląskich było wzięcie udziału w muzycznym konkursie dla tej właśnie grupy zawodowej. Międzynarodowy konkurs „NPSIG Music Contest 2021” organizowany przez Międzynarodową Federację Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich IFLA miał za zadanie wyłonić najlepsze piosenki podkreślające znaczenie bibliotek w społecznościach. Muzyka – jak wiadomo – jest dobra na wszystko, więc jak tylko dowiedzieliśmy się o konkursie, w naszych głowach zrodziła się myśl, której nie żałowaliśmy na żadnym etapie realizacji.

Ogłoszenie konkursu zbiegło się akurat z momentem tzw. trzeciej fali epidemii koronawirusa. Rozporządzenia rządowe mocno ograniczały działalność biblioteki i interakcji na linii bibliotekarz-czytelnik. Rozgorzała w nas autentyczna tęsknota za bliskimi kontaktami z naszymi użytkownikami, ale w kwietniu 2021 roku nie było o tym nawet mowy. Jeden z naszych kluczowych pracowników trafił na dodatek na kilkunastodniową izolację, która obudziła w nim na nowo potrzebę tworzenia muzyki i wyrażania w ten sposób swoich emocji. Jeszcze będąc w domu, napisał on krótką piosenkę, do której dograł prostą melodię na czterech banalnych chwytach gitarowych: a, e, F i C oraz napisał słowa:

„Jesteśmy tutaj sami...
sami tylko z książkami.
A chcemy żebyście byli z nami...
z nami bibliotekarzami”.

Wiść o załączku piosenki i samym konkursie rozeszła się w gronie pracowników piekarskiej Biblioteki Centralnej szybciej niż świeże bułeczki w piekarni i już wtedy było jasne, że wiosną biblioteczne pomieszczenia wypełnią się dźwiękami gitary i ukulele. Zupełnie spontanicznie powstała czteroosobowa grupa „Teodorki i Heneczki”, której nazwa została zaczerpnięta od niejakiego Teodora Heneczka – XIX-wiecznego drukarza, wydawcy i redaktora, a także od 2017 roku patrona biblioteki w Piekarach Śląskich.



skich.

Nasz zespół (ściślej kwartet) powstał z inicjatywy Łukasza Żywulskiego (instruktora MBP i kierownika Biblioteki Centralnej), który zaprosił do wspólnego grania Justynę Kańtoch (bibliotekarza systemowego), Monikę Tomys (pracownika działu gromadzenia i opracowania zbiorów) i Marcina Jurkowskiego (wówczas pełniącego obowiązki dyrektora), czyli



najbliższych współpracowników z Biblioteki Centralnej. Łukasz objął gitarę akustyczną i śpiew, Justyna chwyciła za ukulele, a Monika i Marcin skupili się na swoich strunach głosowych i objęli funkcje wokalne.

Każdy z nas dysponował innym doświadczeniem muzycznym. Ktoś w przeszłości tworzył kapelę punkową, ktoś śpiewał w chórze. Łączyło nas jedynie to, że byliśmy amatorami... i bez wątpienia nadal nimi jesteśmy. Nie przeszkadzało nam to jednak w czerpaniu przyjemności ze wspólnego grania, które początkowo znacząco odbiegało od naszych oczekiwań. Na szczęście kilka wspólnych prób w gabinecie dyrektora szybko zaowocowało powstaniem całej piosenki pt. „Bądźcie zawsze z nami... bibliotekarzami”, do której większość tekstu ułożyliśmy wspólnie. Oto on:

Jesteśmy tutaj sami, sami tylko z książkami.

Jesteśmy tutaj sami, sami tylko z książkami.

A chcemy, żebyście byli z nami, z nami bibliotekarzami.

A chcemy, żebyście byli z nami, z nami bibliotekarzami.

Jesteśmy z Piekar, prosto ze Śląska,
Nasza Biblioteka to nie tylko książka.

Jesteśmy tak fajni, że znają nas wszędzie,
w radiu, w gazetach, a nawet w urzędzie.

W ostatnim roku wszystko się zmieniło.

Zniknęliście gdzieś, się porobiło...

Gdzie mamy was szukać, jesteście tak ważni.

A Wasza obecność wcale nas nie drażni.

Chcemy z wami wspólnie świat zmieniać

i zacząć wreszcie spełniać marzenia.

Wróćcie do nas z dziećmi i dziadkami,

oślnimy was nowymi pomysłami.

Jesteśmy w końcu z wami, z wami nie tylko z książkami.

Jesteśmy w końcu z wami, z wami Czytelnikami.

Bądźcie zawsze z nami, z nami bibliotekarzami.

Bądźcie zawsze z nami, z nami bibliotekarzami.

Utwór w znacznej mierze nawiązywał do trudnego (dla biblioteczarki i dla czytelników) czasu pandemii, w którym nasze relacje były mocno ograniczone. Poprzez piosenkę chcieliśmy podkreślić naszą ogromną tęsknotę za biblioteką pełną ludzi, niezapomnianych spotkań na żywo i uśmiechów widocznych spoza masek. Piosenka odzwierciedlała także nasze muzyczne pasje: przywiązanie do książek i naszego miejsca pracy, z którym jesteśmy emocjonalnie związani.





Trzech na czterech członków naszego spon-tanicznego zespołu po raz pierwszy spróbowało swoich sił w studiu nagraniowym, ale dzięki ogromnej wyrozumiałości i profesjonalizmowi realizatora dźwięku Mateusza Chruściela nagranie zostało zarejestrowane w ciągu jednego poranka. Jeszcze więcej dobrej zabawy przysporzył nam teledysk, a właściwie jego nagrywanie w przestrzeni biblioteki i miasta, do którego zaprosiliśmy także innych bibliotekarzy spoza zespołu.

Dzień premiery teledysku na Youtube był ekscytującym przeżyciem. Ze wszystkich stron płynęły do nas miłe słowa ze strony współpracowników, przyjaciół i zaprzyjaźnionych bibliotekarzy, których Stwórca nie obdarzył muzycznym talentem. Liczyliśmy, że jury konkursu doceni nasz utwór, który napisali, zagrali i zaśpiewali sami bibliotekarze. Rywalizacja z 70 innymi piosenkami z całego świata w ostatecznym rozrachunku zakończyła się dla nas bez miejsca na podium, ale pozytywnych emocji, jakich dostarczyli-śmy sobie i naszym przyjaciołom, możemy być pewni tylko my sami.

Po zakończeniu konkursu postanowiliśmy dalej tworzyć jako bibliotekarze-muzycy. Mamy już go-towy materiał na drugą piosenkę. W tym przypadku będzie ona nieco poważniejsza, bowiem opowiadać będzie o losach Pawła Słani – piekarskiego nauczy-ciela i historyka, który został zamordowany w Katyniu w 1940 roku. Pozostawił on po sobie spuściznę w postaci 150 listów pisanych do narzeczonej, przechowy-wanych w zbiorach biblioteki.

Wspólne muzykowanie w bibliotece to recepta na odreagowanie stresu, który w naszym zawodzie też jest przecież obecny. To także szansa na integrację zespołu pracowników i zacieśnienie między nimi więzi, także na linii dyrektor-podwładny. Przy okazji zapraszamy całą biblioteczną brać do odwiedzenia naszej biblioteki. Kto wie, może nawet zagramy dla Was na żywo, jeśli pojawi się takie pytanie.

Z bibliotekarskim i muzycznym pozdrowie-niem

Łukasz Żywulski w imieniu członków zespołu „Teodorki i Heneczki”

Miejska Biblioteka Publiczna im. Teodora Heneczka w Piekarach Śląskich

Obrazki z Zamojskiego Festiwalu Książki



Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamojskiego jest instytucją otwartą dla wszystkich i przyjazną każdemu – ze szczególnym ukłonem ku czytającym – warto o tym pamiętać... zawsze, a w tym roku szczególnie. Rok to bowiem Jubileuszu 100-lecia Biblioteki w Zamościu.

Kalejdoskop kulturalny (motyw przewodni) 11. Zamojskiego Festiwalu Książki obracał się przez 4 dni. Obracał się – z uwagi na wspomniane święto – z godnością, majestatycznie, ale i naturalnie. Szczęśliwie nic się nie zacięło, wszystko się udało, dopisały warunki atmosferyczne i każdy uczestnik – tak sędzę – wrócił do domu z dobrym słowem, miłym wspomnieniem, dobrą książką regionalną i zakładką festiwalową do niej. Rozłożone w czasie i przestrzeni obchody Jubileuszu skierowały nas na Rynek Wodny. Festiwalowe dni upłynęły pod znakiem książek, rozmów o książkach i zabaw wokół tychże. Było literacko, teatralnie, muzycznie i gorąco, bardzo gorąco.

Obrazek pierwszy – dzień pierwszy

Wtorek, 15 czerwca, godzina 15.50... autorka i sami my, plus dwie czytelniczki i mąż autorki i ta pewność, że na naszych Czytelników zawsze można liczyć. Dopisali. Przyszli. Spotkanie z Krystyną Mirek, która w Zamościu była pierwszy raz, przyniosło bardzo pozytywną energię. Kolejny już raz w roli prowadzącej sprawdziła się **Marlena Jarosz**, bibliotekarz Książnicy Zamojskiej, autorka zbioru *Starsza Pani pod piątki i inne opowiadania*. Krystyna Mirek, jedna z najpopularniejszych autorek literatury obyczajowej, chętnie

odpowiadała o tym dlaczego porzuciła zawód nauczyciela, jak odkryła sekret dobrej organizacji czasu oraz kto jest pierwszym a zarazem najsurowszym recenzentem jej powieści. Pisarka zdradziła również, że jej flirt z innymi gatunkami literackimi nie był jednorazowy i niebawem zaskoczy czytelników nowym... kryminałem! Wierni fani literatury Krystyny Mirek byli zachwyceni erudycją i pozytywnym nastawieniem do świata pisarki. Autorka, dla której było to pierwsze spotkanie „na żywo” z czytelnikami po bardzo długim czasie pandemicznych obostrzeń, doceniła zaangażowanie czytelników i z radością odpowiadała na każde pytanie publiczności. „Ach, jaka szkoda, że to już koniec” – wyrwało się niejednemu uczestnikowi spotkania, kiedy Krystyna Mirek schodziła ze sceny. Wierni czytelnicy po zakończonej rozmowie chętnie korzystali z okazji by kupić książkę i zdobyć jakże cenny autograf. Choć całe spotkanie można podsumować słynnym powiedzeniem „wszystko co dobre szybko się kończy”, w zamian wszystkim pozostaną miłe wspomnienia, nadzieja na powtórne spotkanie i... cenne rady. Z ust Pani Krystyny wybrzmiała ważna informacja, że pijemy za mało wody, że to jej brak



w organizmie nas postarza, nieco później potwierdził to sam Cristiano Ronaldo. Zatem: pijmy wodę! Głównym wydarzeniem wtorkowego popołudnia była Uroczysta Gala, którą miałem przyjemność prowadzić z **Haliną Zielińską** zastępcą dyrektora Książnicy Zamojskiej. Podczas Gali wręczyliśmy nagrody, wyróżnienia i podziękowania dla najaktywniejszych

czytelników oraz osób i instytucji wspierających działalność Książnicy Zamojskiej w 2020 roku. *Karty Honorowego Czytelnika* powędrowały do Panów **Stanisława Grzeško** Starosty Zamojskiego, **Krzysztofa Hałona** i **Piotra Linka**. *Kamienne Obwoluty* odebrali Prezydent Miasta Zamość **Andrzej Wnuk**, Marszałek Województwa Lubelskiego **Jarosław Stawiarski** (statuetkę odebrał **Krzysztof Gałaszkiwicz** Radny Sejmiku Wojewódzkiego, dyrektor Lubelskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa), **Halina Caban** i **Cecylia Witek** reprezentujące Zamojski Uniwersytet Trzeciego Wieku, **Jerzy Nizioł** Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej im. Waleriana Łukasińskiego, **Małgorzata Kapłon** Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej im. Jana Zamojskiego, Statuetkę przyznaną Szpitalowi Wojewódzkiemu im. Jana Pawła II w Zamościu odebrał prezydent Wnuk. Nagrody dla najlepszych Czytelników odebrali: **Ewa Olejniczak**, **Agata Korcz Rozłowska** z dziećmi **Anną, Ewą, Aleksandrem i Janem**, **Maria Wietrzyk**, **Agata Łaszyńska-Sioma**, **Maria Jolanta Jabłońska**, **Agnieszka Hojda** z dziećmi **Oliwią i Jakubem**, **Ewa Kołodziej**. Pierwszy festiwalowy dzień zakończył się koncertem zespołu **Stopa Sound**, za sprawą którego przenieśliśmy się do lat 20. i 30. XX wieku. To był udany dzień, a jeśli byłyby jakieś potknięcia, to przecież „Miłość nam wszystko wybaczy...”

Obrazek drugi – dzień drugi

To był dzień dobry dla rozmów. Rozmawialiśmy więc, a dodatkowo – pozostając na Rynku Wodnym – wędrowaliśmy po Zamościu, po Roztoczu, ścieżką, szlakiem, ulicą. Zajrzeliśmy do Suśca i do Szczekarzewa, do restauracji i na pustelnię. Było gorąco i merytorycznie. Dziękuję szczególnie tym, którzy przyszli już o 14.00 na spotkanie z Fryderykiem Kierepką, przewodnikiem, regionalistą i wytrwali do ostatniego słowa, które wybrzmiało po 18.00. Dziękuję Fryderykowi, że zechciał poświęcić nam swój cenny czas, podzielić się pasją i opowiedzieć o planach i marzeniach. Dziękuję Przemysławowi Portusiowi, że odstąpił przed nami korzenie genealogii. W cieniu drzewnych ostańców słuchałem tej opowieści ze szczególną atencją. Jeżeli ktoś chciałby odnaleźć swoje początki, a nie

wie, jak to zrobić, od czego zacząć, polecam Pana Przemysława, który jak przystało na prezesa Stowarzyszenia Genealogdy Zamojszczyzny wie na ten temat bardzo dużo, jeśli nie wszystko. Finis coronat opus. My dzień drugi Festiwalu zakończyliśmy panelem dyskusyjnym, którego tematem były ulice i place Zamościa. W towarzystwie Bogdana Nowaka dziennikarza, poety i Jakuba Żygawskiego dyrektora Archiwum Państwowego w Zamościu Autorów głównych książki rodzącej się w murach Książnicy Zamojskiej, jako autor przyboczny, wspierający niosącego ciężar składu tejeże, Leszka Wygachiewicza odpowiadałem na nieszablonowe pytania prowadzącego spotkanie Łukasza Kota redaktora Katolickiego Radia Zamość. Środowy „dzień regionalny” zdaniem jednej ze słuchających nas osób to wypełnienie pewnej niszy w przestrzeni miasta idealnego. Padły głosy, że „warto więcej”, że „koniecznie częściej”. Wróćmy!, „Lubię wracać, tam gdzie byłem już...”

Obrazek trzeci – dzień trzeci



Trzeci dzień przygotowany został z myślą o dzieciach. Było radośnie, kolorowo, teatralnie, plastycznie... upalnie. Udało nam się nie ugotować Sowy Wolumeny, która porwała małych uczestników Festiwalu do świata zaczytanych, zasłuchanych, szczęśliwych. Bibliotekarki Książnicy Zamojskiej **Joanna Grabczak**, **Barbara Grabowska** i **Karolina Fidler-Niemczuk** dwoiły się i troiły ze znanstwem organizując czas i miejsce wydarzenia. Spotkanie z **Joanną Krzyżanek**, autorką książek dla dzieci połączone było z warsztatami. Wystawa powstałych w ów dzień prac plastycznych przypadła do gustu miejscowemu Artyście malarzowi

Henrykowi Szkutnikowi, który zasiadł pomiędzy powstałymi dziełami sztuki. Galeria pod chmurką (choć ani widu, ani słyhu tychże w ów dzień) z zamojskim artystą prezentowała się wyjątkowo uroczu. Festiwalowy dzień zakończył spektakl KSIĘŻYC'owe OPOWIEŚCI, przygotowany przez Wędrowny Teatr Lalek „Małe Mi”. Miks bajek z całego świata od Afryki, przez kulturę żydowską, mitologię indiańską aż po Nepal. Tego popołudnia każdy mógł poczuć się jak Gwiazda. Wszak im to właśnie Księżyc snuje opowieści, które zbiera wędrując po świecie. I choć 17 czerwca był widoczny niespełna w połowie... wiele miał do przekazania. „Słuchaj...” Warto słuchać.

Obrazek czwarty – dzień czwarty

W wyjątkową rocznicę, wyjątkowy festiwal miał dzień przerwy – upał dawał się coraz bardziej we znaki, dlatego w piątek 18 czerwca 2021 roku odpoczywaliśmy. Czysto teoretycznie. Nie był to ani odpoczynek nad



wodą, ani w cieniu, nie był to również dzień beczynny. Szykowaliśmy się do sobotniej Giełdy Książki Regionalnej. To pierwsze tego typu spotkanie – mamy nadzieję, że na stałe wpisze się do kalendarza wydarzeń. Zaszczycili nas swoją obecnością: Księgarnia u Hieronima z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, silna grupa z Hrubieszowa w składzie: Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie, Hrubieszowski Dom Kultury i Informacja Turystyczna w Hrubieszowie, Archiwum Państwowe w Zamościu, Fundacja „Ku Przyszłości” reprezentowana przez **Marka Farfosa** z Wojsławic, Magiczne Roztocze z **Andrzejem Kudlickim** właścicielem Biura Turystycznego QUAND, któremu w tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować



za bezpłatne przekazanie do zborów regionalnych czasopisma „Kraina Bugu”. Byli z nami przedstawiciele Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, **Robert Gmiterek** autor Tomików *Sen na Kniazjach* i *OIKOUMENE*. Na *Roztoczu świata* nominowanego do X edycji Nagrody Poetyckiej im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego ORFEUSZ za najlepszy tom roku 2020, **Anna Roci** – Prezes Lubyckiego Stowarzyszenia Regionalnego, **Irena Kowalczyk**, przewodnik turystyczny z Lublina, autorka książek i przewodników, **Krzysztof Bielecki** – Księgarnia Trio z Roztocza oraz członkowie klubu Tarabook **Barbara Kotyła**, **Marzena Mariola Podkościelna** i **Anna Rychter**. Materiały promocyjne dostarczyła również Lokalna Grupa Działania „Ziemia Zamojska”. Znowu rozmawialiśmy. Ponadgodzinny panel – o kondycji książki regionalnej, o szansach autorów, potrzebach wydawniczych i marzeniach wydawców – zaowocuje, mam nadzieję i „po owocach nas poznać”. O 15.00 ze sceny i sprzed sceny wybrzmiała muzyka Zespołu Folklorystycznego „**Wójtowanie**” z Krasnobrodu, który uzupełnił ten dzień o regionalne brzmienia. Czy było warto? By nie popadać w samozachwył przytoczę klika zdań zapisanych w sieci. HRUBIESZÓW: „Dzisiejszy dzień uważamy za udany. Rynek Wodny w Zamościu promocja regionu i nowe możliwości współpracy nawiązane. Dziękujemy za zaproszenie Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego i gratulujemy świetnej organizacji.” ANNA ROCI „...Książnicy Zamojskiej za stworzenie możliwości poznania wielu lokalnych pasjonatów i działaczy. Z torbami pełnymi książek i regionalnych czasopism, a głowami pełnymi wrażeń wracamy do domu...” ROBERT GMITEREK „To był bardzo dobrze

spędzony czas. Dziękujemy za gościnę!”

W upalną sobotę towarzyszyły nam: dająca wytchnienie fontanna i chmury niosące nadzieję na zbawienny deszcz, który nadszedł, ale szczęśliwie już po Festiwalu. Giełdą Książki Regionalnej zakończyliśmy bowiem 11. Zamojski Festiwal Książki. Zostały zdjęcia – głównie za sprawą Leszka Wygachiewicza, choć i **Tomaszowi Tomczewskiemu** dziękuję za fotorelację ze środowowego spotkania. Zostały wspomnienia, deklaracje, nadzieje na więcej, i te słowne obrazki... i takie słowa piosenki: „Kocham ludzi i życie...”

Przez wszystkie dni festiwalu prowadziliśmy Kiermasz Książki Używanej, z którym wrócimy na Rynek Wodny w ramach Letniej Czytelni. Czuwała nad nim szefowa Działu Rozwoju, Analiz i Działalności Wydawniczej **Anna Kalniuk**. Ostatniego dnia dzięki **Renacie Ożgo** starszej kustosz Czytelni Regionalnej i Ogólnej Działu



Udostępniania Książnicy Zamojskiej pozyskaliśmy nowości wydawnicze i uzupełniliśmy zbiory regionalne. W skwarze uwijali się **Jerzy Malicki** i **Jarosław Morelewski** – dzięki którym było nas słyhać, było na czym usiąść, pod czym skryć się przed palącym słońcem. Dziękuję Panowie. **Piotrowi Bartnikowi** dyrektorowi Książnicy Zamojskiej dziękuję za to, że nie był (co zauważył jeden z uczestników festiwalu) szefem garniturowo-wskazującym, ale wspierał nas w budowaniu wizerunku Festiwalu mową i uczynkiem – łącznie z noszeniem namiotów, skręcaniem stolików itd. Cichą i mozolną robotę wykonał już tradycyjnie **Marek Sadło** z naszej Introligatorni jemu również należą się podziękowania.

Podziękowania kieruję do Partnera strategicznego,



czyli Województwa Lubelskiego i marki Lubelskie Smakuj Życie, Partnerów Honorowych: profesora Piotra Glińskiego Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, Prezydenta Miasta Zamościa Andrzeja Wnuka, Starosty Powiatu Zamojskiego Stanisława Grzeško, Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Dziękuję Partnerom Medialnym – zwłaszcza tym obecnym rzeczywiście, a nie tylko na plakatach reklamowych...

byłem, brałem udział, z serca polecam

Piotr Piela

Festiwal od Kuchni, czyli czego nie było widać, żeby było widać, to co było widać J

- Miesiące przygotowań – grzebanie w pomyślach, szukanie inspiracji pomiędzy regałami, kreatywne wygibasy, rozmowy, namowy, plany i korekty planów... uff
- Pisanie wniosków o dofinansowanie – i dumać, co będzie, jak się nie dostanie... Szczęśliwie dofi-



nansowano, wprawdzie nie wszyscy i nie na wszystko, ale wystarczyło.

- Prośby o patronat, również ten medialny. Szczęśliwie objęli nas wszyscy, których poprosiliśmy, medialnie było różnie – ale napisano, nagrano i nawet wyemitowano i opublikowano słowo o Festiwalu.
- Cała biblioteka zaangażowanych ludzi – godziny krzątania, kilometry wydeptanych ścieżek, achy i ochy od euforii po rozpacz, ale było warto.
- Wykorzystanie wszystkich dostępnych telefonów plus dziesiątki godzin rozmów, pisanych maili, esemesów.
- Setki jeśli nie tysiące przeniesionych kilogramów. Ktoś przecież musiał... daliśmy radę.
- Autorska dekoracja będąca w formie i treści książkową zakładką w tym ręcznie wykonany kalejdoskop robiły wrażenie nie tylko na nas samych, ale wpadały w oko i cieszyły swym widokiem oczy wszystkich przybyłych i przebywających.

- Nie sposób nie wspomnieć o ręcznych – własnego wykonania i pomysłu – zaproszeniach. Kto dostąpił zaszczytu i zaproszony został – wie, że to cymes vel rarytas.
- Ogólnie „kupa” roboty, z przewagą ciężkiej pracy, w godzinach i po godzinach – a wszystko ku chwale książki, biblioteki i dla CZYTELNIKA i trochę dla nas i dla WAS.

Piotr Piela



Klub czytelnicy

Przy Bibliotece Publicznej Gminy Tereszpol działalność rozpoczął Klub Czytelnicy. Klub liczy kilkanaście osób. Spotkania odbywają się dwa razy w miesiącu i mają nieformalny charakter. Głównym założeniem Klubu jest miłe spędzanie wolnego czasu z książką w tle. Wokół Biblioteki skupili się młodzi mieszkańcy gminy, dla których książki odgrywają ważną rolę w życiu. Nie trzeba być od razu wzorowym czytelnikiem czy wybitnym znawcą literatury, ważne by spotkać się w murach Biblioteki i dobrze się w nich czuć. Członkowie Klubu spotykają się nie tylko po to by rozmawiać o przeczytanych książkach, uczestniczą także w różnorodnych warsztatach, wyjazdach oraz akcjach. Włączają się w wiele działań Biblioteki, nie tylko tych literackich.

Choć Klub Czytelnicy działa zaledwie od kilku miesięcy udało się zrealizować kilka przedsięwzięć. Pierwszą akcją, w której wziął udział Klub była akcja

„Jesteśmy z Wami niebieskimi motylami”. Biblioteka Publiczna Gminy Tereszpol została nominowana do przekazania iskiej przyjaźni osobom z autyzmem i ich rodzinom. Była to inicjatywa, która miała zwiększyć świadomość społeczną na temat autyzmu. Aby przekazać taką iskię przyjaźni wszyscy byli ubrani na niebiesko. Członkowie Klubu z wielkim zaangażowaniem wykonali pracę plastyczną z napisem „Jesteśmy z Wami niebieskimi motylami”.

Klubowicze wzięli też udział w nocy w Bibliotece „Nocne rozmowy między regałami”. Wyposażeni w śpiwory, koce, latarki oraz doskonały humor czekali na przygotowane dla nich atrakcje. Spotkanie rozpoczęło się artystycznie – uczestnicy wykonywali sztukutki. Po północy odbyło się ognisko. Po powrocie do Biblioteki atrakcji również nie brakowało. Uczestnicy zostali detektywami, którzy musieli wpaść na trop tego, kto skradł cenny obraz. Zagadki ukryte były



oczywiście w książkach, dotyczyły m.in. tytułów książek czy bohaterów literackich. Niezwykle miłe było to, że mimo zapewnionych atrakcji takich jak możliwość oglądania filmów czy grania w gry planszowe, wiele osób wybrało książkę. W piżamach „buszowali” po regałach, a następnie z latarką, leżąc na materacu czytali.

Spotkania nie zawsze dotyczą tylko książki, często są to rozmowy o szkole, przyjaciółach, radościach i problemach dnia codziennego. Mimo to książka jest najważniejsza, i to ona jest powodem spotkania. Tak np. nawiązując do dawnych książek kucharskich mam i babć oraz współczesnych inter-



netowych przepisów odbyły się warsztaty zdrowego żywienia, innym razem zaś warsztaty muzyczne z wykorzystaniem bum bum rurek.

Członkowie Klubu Czytelniczego wyjechali również na wycieczkę do bajkowej krainy „Magicznych ogrodów”. Była to niezapomniana przygoda w świecie bohaterów znanych z kart książek – wróżek elfów i krasnoludów.

Obecnie członkowie Klubu Czytelniczego przygotowują się do Narodowego Czytania. Wspólnie przygotowują dekorację, scenografię, a w sobotę 4 września odczytają fragmenty „Moralności pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej.

Klub Czytelniczy powstał w ramach projektu dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach Funduszu Promocji Kultury, jednak pomysł na spotkania grupy młodych czytelników pojawił się już wcześniej. Wpadły na niego same dzieci, które chciały w stałej grupie, regularnie uczestniczyć w zajęciach w Bibliotece. Działalność Klubu Czytelniczego będzie konty-



nuowana także po zakończeniu projektu. Plany na przyszłość są ambitne. Klub już przygotowuje się do wystawienia jesienią teatryku kukiełkowego, który zostanie zaprezentowany najmłodszym mieszkańcom gminy. Dodatkowo przewidziano kilka spotkań autorskich, wspólne przygotowanie Mikołajek dla najmłodszych oraz kartek świątecznych dla seniorów z gminy Tereszpól.

Magdalena Marzec
Dyrektor BPG Tereszpól

Kalejdoskop

- W dniach 8-18 stycznia 2021 r. GBP w Firleju (pow. lubartowski) zorganizowała *Firlejowskie Ferie I Love Firlej*, w ramach których zorganizowano konkursy fotograficzny i plastyczny, czytanie bajek dla najmłodszych, zajęcia plastyczne i konkurs kolęd on-line.
<https://www.facebook.com/GBPFirlej/photos/pcb.1571152343272534/1571152253272543/>
- W dniach 11-15 stycznia 2021 r. MBP w Hrubieszowie zaprosiła najmłodszych na *Ferie bez nudy* on-line. W programie znalazły się: Opowieści Zielenego Kota, Klocki bez nudy, Zakręcony ogród – warsztaty ekologiczne, gry i zabawy słowem.
<https://www.mbphrubieszow.pl/index.php?limitstart=30>
- 14 stycznia 2021 r. projekt otwartej w 2018 r. Filii nr 40 MBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie „Biblioteki na Poziomie” został laureatem nagród w dwóch konkursach architektonicznych: 11. edycji Plebiscytu Polska Architektura XXL oraz prestiżowego International Property Award.
<https://www.mbp.lublin.pl/archiwum/dzialalnosc-filii/595-biblioteka-na-poziomie-z-prestizowa-nagroda>
- 25 stycznia 2021 r. MBP w Józefowie (pow. biłgorajski) podsumowała konkurs *Zasmakuj w książkach!*. Zadanie konkursowe polegało na wypożyczeniu dowolnej książki z biblioteki, przygotowaniu smakołyku, zrobieniu zdjęcia i przesłaniu go konkurs.
<http://www.mbpjozefow.naszabiblioteka.com/n.posumowanie-konkursu-zasmakuj-w-ksiazkach>
- 21 stycznia 2021 r. Filia nr 1 MBP w Białej Podlaskiej zainauguowała akcję *Pasjonaci z sąsiedztwa*, ukazującej pasje i zainteresowania mieszkańców – czytelników biblioteki. Pierwszą bohaterką została Irena Harasimiuk, która wykonuje hafty i szydełkuje. Wytwory jej talentu prezentowane są w witrynie biblioteki, a film o autorce zamieszczony został na fanpage’u MBP.
<https://www.facebook.com/1182763951825025/videos/430116238153465>
- 9 lutego 2021 r. MBP w Krasnymstawie zaprosiła na wirtualne zwiedzanie wystawy *Dziecięce fantazje* czyli plastyczną interpretacją wysłuchanych bajek i opowieści przez dzieci z Przedszkola nr 5, grupa Żabki w ramach prowadzonej przez bibliotekę akcji czytelniczej pod hasłem *Wędrujące książki*.
<https://www.mbpkrasnystaw.com.pl/index.php?start=8>
- 9 lutego 2021 r. GBP w Podedwórzcu (pow. parczewski) zorganizowała konkurs *500 polubień*. Zabawa nawiązywała do przekroczenia liczby 500 polubień na fanpage’u biblioteki. Warunkiem wzięcia udziału w konkursie było oznaczenie profilu osoby na facebooku pod postem z zabawą.
https://www.facebook.com/watch/live/?v=275576217312803&ref=watch_permalink
- 11 lutego 2021 r. MGBP w Oplu Lublin zorganizowała internetową ankietę *Pączki czy faworki* oraz konkurs na najciekawsze uzasadnienie wyboru. W ankiecie zwyciężyły pączki.
<https://fajnabiblioteka.pl/wyniki-konkursu-tlusty-czwartek/>
- 14 lutego 2021 r. GBP w Starych Kobiątkach (pow. łukowski) zaprosiła na wirtualny walentynkowy koncert piosenki przedwojennej *Powróćmy jak za dawnych lat* przygotowany przez zespół instrumentalno-wokalny „Muzyczna Strefa 44”.
<https://www.facebook.com/watch/?v=172632651062584>
- 16 lutego 2021 r. MBP w Bychawie (pow. lubelski) na swoim fanpage’u na facebooku uruchomiła grupę dyskusyjną dla miłośników psów i książek. Do grupy może dołączyć każdy, kto kocha psy i czytanie książek.
<https://www.facebook.com/Biblioteka.Bychawa>
- 22 lutego 2021 r. w Filii nr 1 MBP w Kraśniku otwarto wystawę *Rękodzieło artystyczne czasów pandemii*, na której zaprezentowano prace członków koła rękodzielniczego Uniwersytetu III Wieku

- powstałych podczas lockdownu z wiosny 2020 r.
<https://biblioteka.krasnik.pl/index.php?start=10#galleryaa7711e121-1>
- 24 lutego 2021 r. w ChBP im. M. P. Orsetti w Chełmie zaprezentowano wystawę *Żołnierze Wyklęci. Podziemie niepodległościowe 1944-1963* przygotowaną przez Biuro Edukacji Narodowej IPN autorstwa dra Wojciecha Frazika, Aleksandry Kaimper-Miszułowicz, dra hab. Filipa Musiała.
<http://www.chbp.chelm.pl/zolnierze-wyklęci-podziemie-niepodleglosciowe-1944-1963/>
 - Od 1 marca 2021 r. Książnica Zamojska im. S. K. Zamoyskiego zaprasza do udziału w 4 modułowym kursie on-line dla Rodziców, promującym czytelnictwo wśród dzieci. Autorski program *Do-daj książkę skrzydeł* opracowała Agata Korcz-Rozłowska. Kurs skierowany jest do Rodziców, którzy chcieliby zachęcić dzieci do czytania, a także tych, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej o wpływie książek i czytania na rozwój dzieci.
<https://biblioteka.zamosc.pl/dodaj-ksiazce-skrzydela/>
 - 3 marca 2021 r. w MBP im. T. Zamoyskiego w Tomaszowie Lubelskim odbyła się uroczystość wręczenia nagród *Testu wiedzy o języku polskim*, współorganizowanego z Zespołem Szkół Techniczno-Zawodowych. Konkurs on-line wpisał się w obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego i zgromadził 42 uczestników.
<http://mbp.tomaszow-lubelski.com.pl/?mid=1&pid=17242>
 - 8 marca 2021 r. M-PBP im. A. Kamieńskiej w Świdniku z okazji Dnia Kobiet zorganizowała wystawę malarstwa Anny Witek *W poszukiwaniu wiosny*.
<http://www.bibliotekaswidnik.pl/index.php/wez-udzial/wystawy/901-w-poszukwaniu-wiosny>
 - 9 marca 2021 r. GBP w Ułężu (pow. rycki) zainaugurowała regularne zajęcia plastyczne pod hasłem *Świat małych artystów*.
<https://www.facebook.com/Gminna-Biblioteka-Publiczna-w-U%C5%82%C4%99%C5%BCu-2052195041476867/>
 - 12 marca 2021 r. Filia nr 2 MGBP im. Z. Herberta w Łęcznej w ramach zajęć z biblioterapii on-line zaprosiła dzieci i rodziców do wysłuchania bajki *Bajki pomagajki... na dobry dzień i jeszcze lepsze jutro: poradnik pozytywnego myślenia, działania i odczuwania*.
<https://www.facebook.com/295358947609446/videos/462874151529597>
 - 21 marca 2021 r. MGBP w Kazimierzu Dolnym (pow. puławski) przyłączyła się do świętowania Światowego Dnia Poezji przygotowując nietypową wystawę pod wspólnym tytułem: *Zabierz ze sobą wiersz*. Na miłośników poezji w czterech miejscach miasta, przed Kazimierskim Ośrodkiem Kultury, Promocji i Turystyki, Centrum Informacji Turystycznej, Zespołem Zamkowym i Biblioteką Publiczną czekały utwory Cypriana Kamila Norwida i Krzysztofa Kamila Baczyńskiego – patronów roku 2021 wydrukowane na kartkach.
<https://pbp.pulawy.pl/kazimierska-biblioteka-swiatuje-swiatowy-dzien-poezji>
 - 26 marca 2021 r. MBP we Włodawie zaprosiła na *Wirtualną Noc z Andersenem*. W programie znalazły się: „Biblioteczny Serwis Informacyjny” – aktualne wiadomości ze świata baśni Andersena i baśń *Brzydkie kaczątko* czytana przez członków Młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki.
https://www.mbpwlodawa.pl/images/artykuly/2021/2021nza/2021nza_01_plakat_01.jpg
 - 13 maja 2021 r. w MBP w Kraśniku rozstrzygnięty został konkurs plastyczny dla młodzieży *Robot moim przyjacielem – spełniona wizja autora* zorganizowanego z okazji Roku Stanisława Lema. Biblioteka z tej okazji ogłosiła także konkurs literacki *Przyszłość dzieje się teraz* skierowany do uczniów szkół średnich.
<https://biblioteka.krasnik.pl/index.php/galeria/category/251-2021-konkurs-robot-moim-przyjacielem>
 - 14 maja 2021 r. w WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie odbyła się XI edycja Lubelskiego Forum Bibliotekarzy. Forum tradycyjnie organizowane było podczas ogólnopolskiego Tygodnia

Bibliotek, który w bieżącym roku przebiegał pod hasłem *Znajdziesz mnie w bibliotece*. Głównym punktem programu było wręczenie tytułu „Lubelski Bibliotekarz Roku 2020”, którym została Iwona Brodzik dyrektor GBP w Starych Kobiątkach, gm. Stoczek Łukowski. Po raz pierwszy Forum miało charakter międzynarodowy. Uczestnicy Forum dzięki łączom internetowym wysłuchali wystąpień: Jany Šubrovej z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jiřego Mahena w Brnie w Czechach, Marii Sighetii Mikołajewnej z Winogradowa na Ukrainie, Tatiany Nałobiny z Brzeskiej Obwodowej Biblioteki im. Maksima Gorkiego w Brześciu na Białorusi oraz Mony Magnussen z Biblioteki w Tromsø w Norwegii.

<https://www.facebook.com/watch/live/?v=185444806768062&ref=search>

<https://wbp.lublin.pl/index.php/2021/05/19/xi-edycja-lubelskiego-forum-bibliotekarzy/>

- 18 maja 2021 r. w WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie odbył się wernisaz wystawy *Bogu na chwałę, ludziom na użytek* w stulecie Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Na wystawie prezentowane były zbiory prywatne mł. bryg. w st. spocz. Mirosława Walickiego, kolekcjonera literatury i przedmiotów pożarniczych oraz zbiory książkowe WBP, a także prace plastyczne uczniów szkół województwa lubelskiego (w wyborze) – pokłosie Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego.
<https://wbp.lublin.pl/index.php/2021/05/20/wernisaz-wystawy-bogu-na-chwale-ludziom-na-pozytek-w-stulecie-zwiazku-ochotniczych-strazy-pozarnych-rzeczypospolitej-polskiej/>
- 19 maja 2021 r. Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego ogłosiła wyniki naboru do 4. Edycji Programu Rozwoju Bibliotek. Wśród 79 zakwalifikowanych bibliotek z całej Polski znalazło się pięć z województwa lubelskiego: MBP w Bychawie (pow. lubelski), MBP w Międzyrzeczu Podlaskim (pow. bialski), BPG Nielisz (pow. za-

mojski), GBP w Stoczku Łukowskim z/s w Starych Kobiątkach (pow. łukowski) i GBP w Wólce (pow. lubelski).

<https://www.prb.biblioteki.org/wyniki>

- 27 maja 2021 r. w ChBP im. M. P. Orsetti w Chełmie odbyło się spotkanie autorskie z Wojciechem Zawiołą – pisarzem, dziennikarzem sportowym TVN24 i autorem radiowej audycji *Lewitacja*.
<http://www.chbp.chelm.pl/spotkanie-autorskie-z-wojciechem-zawiola/>
- 31 maja 2021 r. uroczyście otwarto nowy budynek MBP im. A. Świętochowskiego w Stoczku Łukowskim. Budowa, której koszt wyniósł ok. 1 000 000 zł, była częścią projektu rewitalizacji miasta.
<https://www.lukow24.pl/informacje-lukowskie/stoczek-lukowski-biblioteka-po-remontcie-juz-dziala-i-zaprasza/RfZs2F7ou8ZtkziOLHD3>
- 31 maja 2021 r. w MGBP w Rykach odbyły się warsztaty *Powietrze, Woda, Recykling*, które były częścią projektu *Przyszłość Planety*. Założeniem projektu jest uświadomienie destrukcyjnych działań współczesnego człowieka na przyszłość Ziemi
<https://www.facebook.com/Miejsko-Gminna-Biblioteka-Publiczna-w-Ry-kach-1545478732414673>
- 6 czerwca 2021 r. w MBP w Hrubieszowie odbył się „Dzień kultury w Bibliotece”. Uczestnicy mogli obejrzeć wystawę interaktywną *Sekrety lasu*, wystawę o historii miasta *Pamięć Twojego podwórka*, skorzystać z gier planszowych oraz poznać tajniki programowania.
https://www.mbphrubieszow.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1858:dzien-z-kultura-w-bibliotece-juz-zanami&catid=20&Itemid=144
- 8 czerwca 2021 r. uroczyście otwarto nowy budynek Filii w Hucie Dąbrowie, gm. Krzywda (pow. łukowski). W nowym budynku będzie m.in. czytelnia, wypożyczalnia, pracownia multimedialna, sala konferencyjna, strefa relaksacyjna z kawia-

renką, strefa ruchu i gier oraz tak zwane kukiełcze gniazdo, czyli studium sensoryczno-doświadczalne i „magiczny świat bajek”. Budowa obiektu kosztowała prawie 2 miliony 900 tysięcy złotych, z czego 1 015 435 zł stanowiła dotacja z programu „Infrastruktura bibliotek 2016-2020”.

<https://www.lukow24.pl/wiadomosci/krzywda-nowoczesna-biblioteka-w-hucie-dabrowie/jMM7k6LkVsb9M9Hf6DB8>

- 8 czerwca 2021 r. w MBP w Krasnymstawie otwarta została wystawa *Błogosławiony ks. Zygmunt Pisarski (1902-1943) – patron Miasta Krasnostaw* przygotowana przez Bibliotekę oraz Środowiskowy Dom Pomocy Społecznej.
<https://www.mbpkrasnostaw.com.pl/index.php?start=8>
- 15 czerwca 2021 r. w BPG Terespol (pow. biłgorajski) zainicjował swoją działalność Dziecięcy Klub Czytelniczy. Skupia on młodych mieszkańców gminy, dla których Biblioteka i książki odgrywają ważną rolę w życiu. Uczestnicy Klubu będą spotykać się regularnie, aby rozmawiać o przeczytanych książkach, uczestniczyć w różnorodnych warsztatach, wyjazdach oraz akcjach. Dodatkowo jego uczestnicy będą angażowani w wiele działań Biblioteki.
<https://terespol.pl/biblioteka-gminna/1637,dzieciecy-klub-czytelniczy-zainaugurowal-swoja-dzialalnosc>
- W dniach 15-19 czerwca 2021 r. Książnica Zamojska im. S. K. Zamoyskiego zorganizowała Zamojski Festiwal Książki ph. *Kalejdoskop kulturalny*. Podczas Gali inauguracyjnej wręczone zostały nagrody i wyróżnienia dla najaktywniejszych czytelników oraz osób i instytucji wspierających działalność Książnicy. W programie Festiwalu znalazły się, m.in.: spotkania autorskie z Krystyną Mirek, Fryderykiem Kierepką, warsztaty dla dzieci prowadzone przez Joannę Krzyżanek, panel dyskusyjny *Wokół ulic i placów Zamościa*, Giełda

Książki Regionalnej.

<https://biblioteka.zamosc.pl/galeria/11-zamojski-festiwal-ksiazki-festiwal-dzien-pierwszy/>

- 21 czerwca 2021 r. w MBP w Białej Podlaskiej podsumowano konkurs „Znani i nieznani – biografie białczan, naszych babć i dziadków”. W konkursie wzięły udział osoby w różnych przedziałach wiekowych, a sam konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Spośród wielu nadesłanych prac jury wybrało najlepsze. Wybrane prace zostały opublikowane w pokonkursowym wydawnictwie o tym samym tytule.
<https://mbp.org.pl/a,182,znani-i-nieznani-biografie-bialczan-naszych-babc-i-dziadkow>
- 24 czerwca 2021 r. Lubelskie Towarzystwo Miłośników Książki uhonorowało Ewę Hadrian kierownika Działu Informacji i Promocji WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie *Orderem Białego Kruka ze Słonecznikiem* prestiżowym odznaczeniem przyznawanym osobom zasłużonym dla bibliofilstwa. Ewa Hadrian jest 41. Laureatem i 4 kobietą, która otrzymała order.
<https://wbp.lublin.pl/index.php/2021/07/06/ewa-hadrian-odznaczona-orderem-bialego-kruka-ze-slonecznikiem/>
- 28 czerwca 2021 r. w GBP w Podedwórze (pow. parczewski) odbyły się pierwsze zajęcia z cyklu *Zajęcia dla niemowląt* przeznaczone dla rodziców i niemowląt w wieku od 6 do 11 miesięcy. Celem warsztatów było usprawnienie komunikacji rodzica i dziecka, zanim zaczną one używać pierwszych słów.
<http://gbp.podedworze.pl/index.php/page/2/>

Opracował
Paweł Kordybacha